

ROZMOWA

Nic nie mogę dać



- Nie wiem co powiedzieć ludziom, którzy zjawiają się u nas po zasiłki czy pomoc. Nie jestem w stanie im zaproponować żadnych rozwiązań - mówi kierownik Urzędu Pracy.

str. 2

SŁUPSK

Ze szkolnej ławy



Wszystko ma swoją legendę. Specyficzną grupą, wśród której o fantazję najłatwiej ze względu na wiek i spowodowaną nim energię, jest środowisko szkolne.

str. 4

ZBLIŻENIA

Blżej ludzi



Ksiądz Marian Subocz, nowy proboszcz słupskiej parafii św. Maksymiliana Kolbego, przyjechał prosto z Brukseli. Po miesięcznym urlopie od razu zabrał się do pracy.

str. 6-7

NEKROPOLIE

Bez pamięci



Stare poniemieckie cmentarze na wsiach z biegiem lat odchodziły w zapomnienie. Wiele przestało istnieć całkowicie. Na innych zachowały się pojedyncze groby.

str. 8

SPORT

Scrabble



Zbigniew Lewandowski został zwycięzcą I Turnieju Grand Prix Słupska w scrabble. Wyprzedził Bogusława Kumę.

str. 12

SŁUPSK ■ USTKA ■ KOBYLNICZKA ■ DĘBNICA KASZUBSKA
■ DAMNICA ■ GŁÓWCZYCE ■ SMOŁDZINO ■ POTĘGOWO ■ KĘPICE

Powstają nowe elektrownie

GMINNA SIŁA WIATRU



Fot. APR-SAS

Średnio każdy z wiatraków będzie miał moc 2MW.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planami, w przyszłym roku w powiecie słupskim stanie kilkaset elektrowni wiatrowych wartości setek milionów dolarów. Inwestorami są głównie firmy niemieckie.

Większość terenów, na których staną wiatraki, znajduje się w rękach prywatnych. Ich właściciele liczą na spore profity z tytułu dzierżawy ziemi, na której staną wiatrowe

kolosy. Na znaczne dochody liczą także gminy, bowiem nowelizacja ustawy podatkowej nakłada na właścicieli budowli związanych z wytwarzaniem energii obowiązek płacenia dwuprocentowego podatku od ich wartości.

Jak wskazują wstępne umowy, największe elektrownie wiatrowych staną w gminie Ustka.

- Wartość stu wiatraków, które stawiać będą firmy z Da-

nii i Niemiec, wynosi niemal 200 mln dolarów - mówi wójt Tomasz Wszółkowski. - Z właścicielami gruntów, na których powstaną farmy wiatrowe, firmy podpisały bardzo korzystne umowy. Inwestorzy obiecali także pomoc w realizacji gminnych inwestycji.

Kolejne wiatrownie staną w gminach Słupsk, Kobylnica i Dębica Kaszubska.

(ALA)
str. 4

PROMOCJA

**Dziś
z Dziennikiem
Rozkład jazdy
MZK Słupsk**

Podręczny Rozkład Jazdy
MZK Słupsk



**Już jutro
10 listopada
z Dziennikiem
specjalny
dodatek**

**Ustka
Perła Pomorza**

**W sobotę
10 listopada
w magazynie
Weekend**

• „W pustyni i w puszczy”
- premiera na kasetach video
i konkurs z nagrodami



• Z cyklu rodzinne sprawy
- pożar w hali Stoczni
Gdańskiej połączył ich losy
• Japońska medycyna naturalna
- jak zdrowo żyć

REKLAMA

metal Pom
Lębork, UL. KRZYWOUSTEGO 29 „O”
tel. 863-10-10, tel./fax 86-316-56
ul. I ARMII WP 31, tel./fax 862-70-70

CENY KTÓRE NIE MAJĄ SOBIE RÓWNYCH

PRODUCENT OFERUJE:

- DRZWI, OKNA PCV I AL
- OGRODY ZIMOWE
- ŚCIANY SŁUPOWO RYGLOWE - FASADY
- WYROBY ŚLUSARSKIE: balustrady, płoty

Nasi Przedstawiciele:
Kosierzyzna, ul. Długa 39, tel. (058) 6864432
Wejherowo, ul. Sobieskiego 242, tel. (058) 6724920
Słupsk PHU „C&R”, ul. 11 Listopada 9, tel. (059) 8452481
Bytów, ul. Sikorskiego 11, 0603 132 005

018 o wym. 1165 x 1435 cena 402 zł
035 o wym. 1465 x 1435 cena 610 zł
038 o wym. 1765 x 1435 cena 701 zł

* ceny bez VAT (7%)

Konkursy dla Was

■ Szczęśliwe karty

Co tydzień w rubryce „Szczęśliwe karty” zadajemy Państwu jedno pytanie. Odpowiedzi należy przysyłać do nas na kartce pocztowej po zakończeniu całego miesięcznego cyklu. Czekamy na nie do 15 dnia następnego miesiąca. Po pięciu pytaniami wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich.

Dzisiaj przedstawiamy drugie pytanie w listopadzie: **Jaki tytuł nosi bezpłatny dodatek do „Dziennika” poświęcony turystyce i podróżom?** W konkursie udział mogą brać tylko członkowie Klubu Prenumeratora.



■ Zabawa w Cetniewie

Zapraszamy Państwa do nowego konkursu.

Możecie w nim wygrać bal sylwestrowy w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie. Nagroda czeka na dwie pary. Po szampańskiej zabawie, zwycięzcy będą mogli przenocować na miejscu oraz zjeść śniadanie-obiad następnego dnia.



Konkurs trwa przez cały listopad. Co tydzień zadajemy naszym Prenumeratorom pytanie związane z tradycjami polskimi. Odpowiedzi na jednej kartce pocztowej należy przesłać nam do 10 grudnia br. Wyniki podamy Państwu 14 grudnia.

Dzisiaj przedstawiamy Państwu pierwsze pytanie konkursowe: **Jak nazywamy dzień po Dniu Wszystkich Świętych?**

• Informacje o konkursach można uzyskać pod bezpłatnym nr. tel. 0 800 15 00 26. Nasz adres: Dział Sprzedaży Gazet, Biuro Prenumeraty, ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk, z dopiskiem „Konkurs Cetniewo” lub „Szczęśliwe karty”.

Nasi Partnerzy

10% rabatu
na usługi fryzjersko-
kosmetyczne
ul. Mickiewicza 48
Słupsk
tel. (059) 842-77-23

Rabat honorowany na podstawie ważnej Karty Klubu Prenumeratora

10% rabatu
na konsumpcję
ul. Grottegera 22
Słupsk
tel. (059) 845-63-10

20% na zabiegi
kosmetyczne:
10% na zabiegi
kosmetyczne twarzy;
5% na zabiegi
kosmetyczne ciała
ul. 3-go Maja 35
Słupsk
tel. (059) 844-13-47

Regulamin Plebiscytu

Zapraszamy do wzięcia udziału w plebiscycie „Na najbardziej przyjazną szkołę średnią”. Od dziś na naszych łamach będą mogli znaleźć Państwo kupony, które po wypełnieniu prosimy przysyłać na adres: Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”, ul. Kilińskiego 45, 76-200 Słupsk.

■ W plebiscycie biorą udział wszystkie szkoły średnie w powiecie słupskim

■ Plebiscyt odbywa się jednocześnie w „Dzienniku Słupskim” i w Internecie na stronie: www.slupsk.naszemiasto.pl

■ Czytelnicy (uczniowie szkół, absolwenci) za pomocą wyciętych z gazety kuponów, nadesłanych na adres redakcji, głosują na „Najbardziej przyjazną szkołę średnią”. Internauci oddają głos na wybraną przez siebie szkołę na stronie: www.slupsk.naszemiasto.pl

■ Głosy oddane w Internecie i te przysłane na kuponach sumują się, a zwycięży ta szkoła, która zdobędzie największą liczbę punktów. Na zwycięską szkołę czeka atrakcyjna nagroda.

■ Wśród Czytelników, którzy przysłały głosy na kuponach zostanie wylosowana nagroda.

■ W losowaniu i przy sumowaniu punktów nie będą brane pod uwagę kserograficzne odbitki kuponów lub inne, niewycięte bezpośrednio z gazety.

■ UWAGA!!! Kupony, które będą podliczane muszą być dostarczone do redakcji przez głosujących najpóźniej do wtorku (18. 12) do godz. 15:00. Te, które przyjdą po tym czasie nie będą brane pod uwagę. Głosowanie w Internecie kończy się również 18. 12 o godz. 15:00

■ Kupony mogą również przysyłać Czytelnicy, którzy nie zechcą podać swojego nazwiska. Ich głosy również podliczymy, jednak kupony te nie będą brane pod uwagę przy losowaniu nagrody indywidualnej.

■ Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi w 21.12.2001 r. (piątek) na łamach „Dziennika Słupskiego” oraz na stronie www.slupsk.naszemiasto.pl

■ Do kuponów Czytelnicy mogą dołączać swoje opinie o szkole, a najciekawsze z nich zostaną opublikowane na stronach „Dziennika Słupskiego” oraz na stronie www.slupsk.naszemiasto.pl. Swoje opinie mogą również nadsyłać Internauci.

■ Organizatorem konkursu jest miejski serwis internetowy Naszemiasto.pl oraz redakcja „Dziennika Bałtyckiego”

Rozmaitości

Coraz więcej bezrobotnych w powiecie słupskim

Nie mogę im wiele dać

Z Januszem Chałubińskim, kierownikiem Powiatowego Urzędu Pracy rozmawia Marcin Kamiński.

- Co teraz będzie z ludźmi, którzy do końca roku stracą pracę w Słupskiej Fabryce Mebli?

- Gdybyśmy wiedzieli wcześniej o redukcji miejsc pracy, nie mówię tylko o tych 400 osobach ze Słupskich Fabryk Mebli, to może potrafilibyśmy coś zrobić. Jednak termin powiadamiania nas, czyli 45 dni przed sporządzeniem raportu przez firmę jest zbyt krótki. Nie wiem co powiem ludziom, którzy zjawiają się u nas po zasiłki czy pomoc. Nie jestem w stanie im zaproponować żadnych rozwiązań, a tym bardziej nie mogę im niczego zagwarantować. To Bydgoska Fabryka Mebli miała zagwarantować słupskiemu zakładowi, że przez 8 lat nie dokonają żadnych znaczących zmian. Tymczasem już po pół roku wyrzucają 400 osób na bruk. To jest koszmar. Nikt chyba nie zdaje sobie sprawy, że te zwolnienia pociągną za sobą dodatkowe, ogromne nakłady kosztów. Pracownikom trzeba będzie wypłacić ogromne odszkodowania. Myślę, że była to przemyślana decyzja właściciela fabryk. Taki nieciekawny prezent pod choinkę.

- Jak w takim razie przedstawia się sytuacja naszego Urzędu Pracy skoro brakuje

środków na zagwarantowanie pomocy tym ludziom?

- Nie jesteśmy w stanie płacić za młodocianych pracowników. Zalegamy ZUS-owi za składki zdrowotne dla bezrobotnych ponad 2,6 mln zł. Mamy zaległości wobec osób tworzących nowe miejsca pracy, zalegamy również za prace interwencyjne. Odłożyliśmy także w czasie zapłatę dla dwóch kontrahentów, którzy skredytowali szkolenia dla bezrobotnych.

- Czyli macie zadłużenia?

- Tak. W ten rok weszliśmy z zadłużeniem na prawie 3 mln. zł. Są to zobowiązania z tytułu funduszy pracy i przeciwdziałania bezrobociu. Tyle zalega nam Krajowy Urząd Pracy.



Fot. APR-SAS

- Skąd się wzięły takie braki?

- Olbrzymie zadłużenia pochodzą nie tylko z tych wymienionych przyczyn. Pochodzą również z aktywnych form łagodzenia bezrobocia, z tytułu umowy, z której wynika, że musimy zagwarantować miejsca pracy. A jak widać nie jesteśmy w stanie. W przyszłym roku otrzymamy z Krajowego Urzędu Pracy na składki ubezpieczeniowe dla bezrobotnych 2,65 mln. zł. Z naszych wyliczeń wynika, że będzie nam potrzebna aż 6,5 mln. I już jest kolejny brak. Przez to będą tarcia związane z przepływem środków pieniężnych. Ale o tym przeciętny bezrobotny nie wie. On oczekuje pomocy. Niestety pieniądze ja-

kie otrzymałem dla urzędu wystarczą tylko na opłacenia pracowników. Nie będą poczynione w przyszłym roku żadne inwestycje. Nie powinienem także jeździć w interesach służbowym autem. Skala tego problemu jak widać jest ogromna.

- Ile wynosi w takim razie bezrobocie w naszym regionie?

- Bezrobocie od początku roku wciąż rośnie. W powiecie ziemskim osiągnęło 32 proc., w grodzkim 19 proc. a około 90 procent gmin w naszym regionie zbliża się do granicy 40 procent bezrobocia. Jak do tej pory nic się nie zmieniło. Nie mamy środków aby realizować założenia z ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Na wysokości zadania stanęło jedynie Starostwo Powiatowe i dało nam w tym roku na ten cel z własnych środków 200 tys. zł. Mimo wszystko jest to wciąż za mało.

- Dziękuję za rozmowę.

Wybierz najbardziej przyjazną szkołę

Więcej niż średnia

Głosuj
w Internecieslupsk.naszemiasto.pl

Prywatna Szkoła Informatyczna

Szkoła powstała cztery lata temu. Mieści się w Słupsku przy ul. Grottegera 15. W tym roku szkolnym odbędą się w niej pierwsze matury. Cieszy się wśród młodzieży sporą popularnością, o czym świadczy liczba uczniów, która przekroczyła już 500. Szkoła dysponuje trzema salami komputerowymi ze stałym dostępem do Internetu. Z komputerów uczniowie mogą również korzystać po zajęciach lekcyjnych.



Fot. J. Czerek

Uczniowie o swojej szkole:

„teejey” uczeń klasy 4 V Liceum Ogólnokształcącego:

- Nasza szkoła zasługuje na miano „najbardziej przyjaznej szkoły w powiecie”, ponieważ panuje u nas bardzo miła atmosfera. Nasza szkoła nie należy do największych, ale dzięki temu praktycznie wszyscy uczniowie się znają. W naszej szkole jest tolerancja zarówno wśród uczniów, jak i wśród nauczycieli. Można palić papierosa - w wyznaczonych do tego miejscach oczywiście. No i co chyba najważniejsze, nauczyciele nas uczą, a nie tylko wymagają, dzięki czemu na lekcjach panuje bezstresowa atmosfera.

P.S. przepraszam za ksywę, ale nie chce ujawniać mojego imienia i nazwiska.

Opinia ze strony internetowej www.slupsk.naszemiasto.pl

Dziennik
Bałtycki

naszemiasto.pl

Plebiscyt na najbardziej
przyjazną szkołę średnią

Najbardziej przyjazna szkoła średnia to:

imię i nazwisko

adres

telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Sprzedaj mnie wiatrowi, sprzedaj mnie

Nadmorski krajobraz z wiatrakami

Wszystko wskazuje na to, że za rok głównym elementem w krajobrazie powiatu słupskiego będą wiatraki. Stawianiem wiatrowni interesuje się coraz więcej firm z polskim i zachodnim kapitałem. Większość gospodarzy gmin nie ukrywa radości z dochodów jakie przyniosą wiatrowe inwestycje. Część samorządowców podchodzi jednak do problemu ostrożniej.

Wiatrowym potentatem jawi się na razie gmina Ustka. Zgodnie z planami, za rok, w zachodniej części gminy stanie aż sto wiatrowych kolosów.

- Plany przewidują ustawienie 40 wiatraków w okolicach Możdżanowa i Duninowa. Pozostała część siłowni wiatrowych stanie w rejonie Zaleskich i Starkowa - wymienia Tomasz Wszółkowski, wójt gminy Ustka. - W wiatraki o wartości niemal 200 mln dolarów zainwestowały firmy z Danii i Niemiec.

Ptaki będą chronione

Jak podkreśla Wszółkowski firmy podpisały z właścicielami terenów umowy na bardzo dogodnych warunkach. W gestii samych inwestorów pozostawało także rozstrzyganie wszelkich problemów sąsiedzkich.

- Przed podpisaniem umów dokonaliśmy analizy możliwości posadowienia tych szczególnych inwestycji - podkreśla Wszółkowski. - Wybrane tereny poddaliśmy ocenie specjalistów, m.in. ornitologów. W związku z ich uwagami, część obszarów została wyeliminowana. Po serii konsultacji zapadła decyzja, że wiatraki będą stawiane w odległości 5 km od morza. Zależy nam na tym, aby wiatrownie były maksymalnie przyjazne dla ludzi i środowiska przyrodniczego.

Wkrótce projekt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego terenów przeznaczonych pod wiatrownie będzie wyłożony do konsultacji. Zgodnie z podpisaną umową, sami inwestorzy sfinansują zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, który pozostanie własnością gminy. Zachodnie firmy złożyły także obietnice o wspomoczeniu inwestycji gminnych prowadzonych w rejonie wiatrowni. Gmina podejmie starania, aby pozwolenie na budowę zostało wydane przez słupskiego starostę w połowie przyszłego roku.

- Jesteśmy zainteresowani stawianiem wiatraków także we wschodniej części gminy. Powodzenie kolejnych inwestycji w rejonie nadmorskim zależy jednak od wsparcia inicjatyw lokalnych przez marszałka województwa i wojewodę - twierdzi Tomasz Wszółkowski.

Więcej inwestorów nie będzie

Gmina Słupsk planuje postawienie 10 wiatraków w rejonie Kukowa i Rogawicy. Podjęta już została uchwała o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu.

- O pozyskanie inwestorów starał się sam właściciel terenów, prowadzący duże i dobrze prosperujące gospodarstwo rolne - mówi Edmund Ścibisz, zastępca wójta gminy Słupsk. - Postawienie wiatraków nie będzie kolidowało z dalszym prowadzeniem produkcji. Będzie jedynie dodatkowym źródłem dochodu.

Gmina nie zamierza starać się o pozyskanie kolejnych inwestorów chcących stawiać wiatraki, choć o nowe tereny pytają Duńczycy, Amerykanie i Niemcy.

- Inwestorzy ci zainteresowani są jedynie dużymi obszarami, aby uniknąć ewentualnych konfliktów z sąsiadami. Nam jednak zależy na inwestycjach, które przede wszystkim przyniosą kolejne miejsca pracy. Wiatraki tego nie zapewnią - wyjaśnia Ścibisz.

Plany gminy Kobylnica obejmują postawienie około 60 wiatraków w rejonie Plaszewa, Widzina i Runowa.

- Wiatraki będą miały wysokość 120 metrów i moc dwóch MW - mówi wójt Leszek Kuliński. - Podjęliśmy już uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania terenów pod farmy wiatrowe. Mamy nadzieję, że w ciągu roku uda nam się uzyskać pozwolenie na budowę. Wiatraki w gminie stawiać będą firmy z kapitałem niemieckim, szwedzkim i polskim.

Jak podkreśla Kuliński, wiatrownie staną na terenach, które nie stwarzają możliwości dla innych inwestycji. Gminie zależy bowiem na powstawaniu dużych firm, które stworzą dodatkowe miejsca pracy.

Z nadzieją na podatki

Z kolei 26 wiatrowych kolosów o wysokości ponad 120 m stanie wkrótce w okolicach Skarszewa w gminie Dębica Kaszubska. Inwestorem wiatrowego przedsięwzięcia jest firma z kapitałem niemieckim.



Wiatraki stanęły już w okolicach Darłowa. W przyszłym roku będą elementem krajobrazu powiatu słupskiego.

Fot. APR-SAS

- Na najbliższej sesji Rady Gminy radni podejmą decyzję o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego terenu o powierzchni ponad 400 ha - mówi Tadeusz Kraus, wójt Dębicy Kaszubskiej. - Każdy z wiatraków będzie miał moc 2 MW. Koszt całego przedsięwzięcia oceniono na 300 mln zł. W związku ze zmienioną ustawą o podatkach, do gminnej kasy powinno wpłynąć 2 procent wartości budowl i zajmujących się produkcją energii elektrycznej.

Do 21 listopada Urząd Gminy przyjmować będzie ewentualne protesty w sprawie inwestycji. Po zatwierdzeniu przez radnych zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, prowadzone będą rozmowy z właścicielem gruntu i niemieckim inwestorem. Kolejnych kilka miesięcy zajmie oczekiwanie na pozwolenie na budowę, którego wydanie leży w gestii Starostwa Powiatowego.

- Wiatraki to dla gminy bardzo ważna inwestycja - podkreśla Tadeusz Kraus. - Do gminnej kasy wpłyną podatki, stanowiące 2 procent wartości każdej z budowli. Nie ukrywam, że to dla nas bardzo poważny zastrzyk finansowy

Kolejne wiatraki staną w przyszłości w okolicach Maleńca i Łabiszewa.

Na dwoje wiatraki wróżyły

- Wiatrownie, jak każda inwestycja także będą miały wpływ na środowisko. W ich przypadku będzie on jednak stosunkowo niewielki - przekonuje Katarzyna Woźniak, zastępca naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Słupsku. - Sprzyjają środowisku, bowiem nie zanieczyszczają powietrza. Proces pozyskiwania energii nie jest związany z koniecznością spalania, toteż nie ma niebezpieczeństwa emisji do atmosfery niebezpiecznych związków dwutlenku węgla i siarki. Przestrzegam jednak samorządy lokalne przed wiązaniem z wiatrakami zbyt dużych nadziei. Przede wszystkim nie przyczynią się do zmniejszenia bezrobocia. W ich przypadku zastosowanie ma najnowocześniejsza technologia, która niemal zupełnie eliminuje udział człowieka w codziennej ich eksploatacji.

Specjaliści udowodnili, że wiatrownie mają wpływ nie tylko na środowisko przyrodnicze, ale i człowieka. Dlatego ich zdaniem powin-



Postawienie wiatrowych kolosów wymaga dużej precyzji. Na zdjęciu pracownicy duńskiej firmy montują podstawę wiatraka.

Fot. APR-SAS

ny być stawiane co najmniej w odległości 500 m od najbliższych siedzib ludzkich. Obracające się śmigła dają m.in. efekt światłocienia, który może przyczyniać się do powstawania u ludzi stanów depresyjnych. Wiatraki nie stanowią specjalnego zagrożenia dla zwierząt polnych. Zagrożają jednak ptakom, bowiem często znajdują się na trasie ich przelotów. Ptaki drapieżne giną w ich śmigłach, gdyż wykorzystują budowle jako punkty obserwacyjne. Poza tym wiatraki zakłócają krajobraz, a to nie każdemu się podoba.

- Żywotność technologiczna wiatraków wynosi około 20 lat - mówi Katarzyna Woźniak. - Dlatego też moim zdaniem w umowie powinien znaleźć się zapis, że po

tym okresie konieczne będzie ponowne uzyskanie zgody na zmianę planu zagospodarowania przestrzennego terenu, na którym stoją wiatrownie. Przez cały czas eksploatacji, samorządy lokalne powinny prowadzić badania wpływu wiatraków na środowisko przyrodnicze i człowieka. Jeśli okaże się, że metody stosowane w celu ochrony przed negatywnym wpływem na środowisko nie zdają egzaminu, samorząd nie powinien wyrażać zgody na ponowną zmianę planu zagospodarowania przestrzennego. Biorąc pod uwagę wszystkie zagrożenia, lokalizacja elektrowni wiatrowych powinna być bardzo dobrze przemyślana.

(ALA)

Empik poleca

■ Nowa książka Umberto Eco

Najnowszą książkę Umberto Eco pt. „Baudolino” można już kupić w słupskim salonie Empiku. Powieść opowiada historię czternastoletniego chłopskiego syna, obdarzonego bystrym umysłem i fantazją, który przyprowadza pod rodzicielski dach zabłąkanego wśród mgieł i moczarów rycerza. Nieznajomym gościem okazuje się Fryderyk Barbarossa. Chłopak zdobywa sympatię cesarza, ten zaś zabierze go ze sobą w świat i pokocha jak syna. Baudolino lubi opowiadać i zmyślać, przy czym jakimś cudem wszystko, co wymyślił, staje się rzeczywistością. I tak, któregoś razu, ku pożytkowi umiłowanego przybranego ojca, układa legendarny list księdza Jana. Obiecuje w nim zachodniemu światu bajeczne królestwo na Wschodzie, rządzone przez chrześcijańskiego króla. Fryderyk wyruszając na wyprawę krzyżową, chce także dotrzeć do cudownego królestwa. Po jego niespodziewanej, tajemniczej śmierci, Baudolino kontynuuje wędrówkę. Spotyka najdziwniejsze istoty, przeżywa przepiękną przygodę miłosną z najosobliwszą spośród córek Ewy. Nasz bohater opowiada swe dzieje Niketasowi Choniatesowi, bizantyjskiemu historykowi, w czasie gdy krzyżowcy plądrują Konstantynopol. Dopiero wówczas zaczyna pojmować rzeczy, których dotąd nie rozumiał. Powieść iskrzy się bogactwem inwencji, przypomina też o ważnej roli, jaką w dziejach człowieka odegrały mit i utopia.

Jest to kolejna powieść profesora uniwersytetu w Bolonii, który jest jednym z najsłynniejszych pisarzy XX wieku. Ogromną popularność przyniosła mu pierwsza powieść, wydana w 1980 roku - „Imię róży”. Kolejne - „Wahadło Foucaulta” i „Wyspa dnia poprzedniego” utwierdziły jego pisarską sławę. Powieść „Baudolino” kilka dni temu pojawiła się w polskich księgarniach. Jak zostanie przyjęta przez czytelników, to dopiero się okaże. Salon Empik zaprasza do swojego salonu. Cena książki - 39 zł. (JJ)

Nasz plebiscyt

■ Wybierz dzielnicowego

Dzisiaj prezentujemy Państwu ostatnich dwóch dzielnicowych z Komisariatu Policji w Ustce biorących udział w plebiscycie na najpopularniejszego dzielnicowego powiatu słupskiego. Kupony będziemy przyjmować do 14 grudnia bieżącego roku. Będą one drukowane w piątkowych wydaniach gazety. Wycięte kupony (tylko oryginalne) należy dostarczyć na adres redakcji: „Dziennik Bałtycki”, ul. Kilińskiego 45, 76-200 Słupsk do 14 grudnia 2001 r. Spośród osób, które dostarczą poprawnie wypełnione kupony zostanie wylosowanych 20 laureatów, którzy otrzymają nagrody ufundowane przez „Dziennik Bałtycki” w postaci gadżetów gazety. Warunkiem odbioru nagrody jest poprawna odpowiedź udzielona w redakcji „Dziennika” na zadane pytanie: „Jak brzmi nazwisko zwycięzcy plebiscytu?”. (klotz)

sierż. sztab. Karol Rybicki

odpowiada za dzielnicę nr 6 w skład której wchodzi ul.: Ogrodowa, Puławskiego, Reja, Słoneczna, Sosnowa, Sportowa, Słupska, Willowa, Rzemieślnicza, Akacja, Brzozowa, Bursztynowa, Bukowa, Cisowa, Dworcowa, Dunina, Klonowa, Krasickiego, Lipowa, XX-lecia, Łąkowa. Dyżuruje pod nr tel. 8152157



Fot. APR-SAS

asp. Roman Trzaskus

odpowiada za dzielnicę nr 2 w skład której wchodzi ul. NAdmorska, Zaruskiego, Portowa, Sprzymierzeńców, Słowiańska, Beniowski, Findera, Kilińskiego, Kosynierów, Wyszyńskiego, Limanowskiego, Mała, Marynarki Polskiej. Dyżuruje pod nr. 8152127.



Fot. APR-SAS

Kupon konkursowy

MÓJ DZIELNICOWY TO

imię i nazwisko dzielnicowego

imię i nazwisko głosującego

adres

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Rozmaitości

Stare, dobre czasy

Opowieści szkolnych korytarzy

Wszystko ma swoją legendę. Tam, gdzie na przestrzeni wielu lat przewijają się setki, a nawet tysiące ludzi nie ma innej możliwości, bo przecież każdy człowiek jest indywidualnością, która ze sobą coś wnosi do życia społecznego. Jedni mniej, inni więcej, w zależności od fantazji i czasów, w jakich przyszło im żyć. Specyficzną grupą, wśród której o fantazji najłatwiej ze względu na wiek i spowodowaną nim energię jest środowisko szkolne.

Polskie szkolnictwo w Słupsku, nie licząc polskojęzycznych szkółek parafialnych za niemieckich czasów naszego miasta, istnieje od ponad 56 lat. Przez ten czas wiele historii przekazywanych ustnie z jednego uczniowskiego pokolenia na następne.

Szkolni idole

- Każdy rocznik ma swoich bohaterów - mówi Teresa Bubienko, wicedyrektor I LO w Słupsku. - Bywali tacy lokalni, na miarę jednej szkoły, a bywali i tacy, o których mówił cały uczniowski Słupsk. Takim człowiekiem - instytucją, która trwała przez całe pokolenia był w naszej szkole Michał Wasylko, wieloletni woźny, którego bali się niektórzy nauczyciele, a nawet dyrektorzy szkoły - śmieje się do wspomnień pani dyrektor. Większość z tych owianych legendą miało swoje przezwiska. Wielu nauczycieli, którzy siali postrach wśród młodzieży dzisiaj wspominanych jest przez swoich wychowanków z łąką w oku, jak np. śp. Jan Dyda, fizyk z Technikum Elektrycznego ze swoim nieodłącznym „proszée...”. Miał on zwyczaj urządzania pierwszacom dowcipu, który nie zmieniał się przez całe lata jego pracy pedagogicznej. Dowcip ten polegał na wykorzystaniu zasady naczyń połączonych. Pierwszacy byli uprzedzeni o tym przez swoich starszych kolegów, jednak dawali się oblać wodą, żeby nie odbierać sympatycznemu profesorowi radości. Prym w płataniu psikusów zawsze jednak dzierżyli uczniowie.

Głupio wyszło

Bywało i tak, że dowcipy były głupie, ale tylko jeden z nich przeszedł do legendy

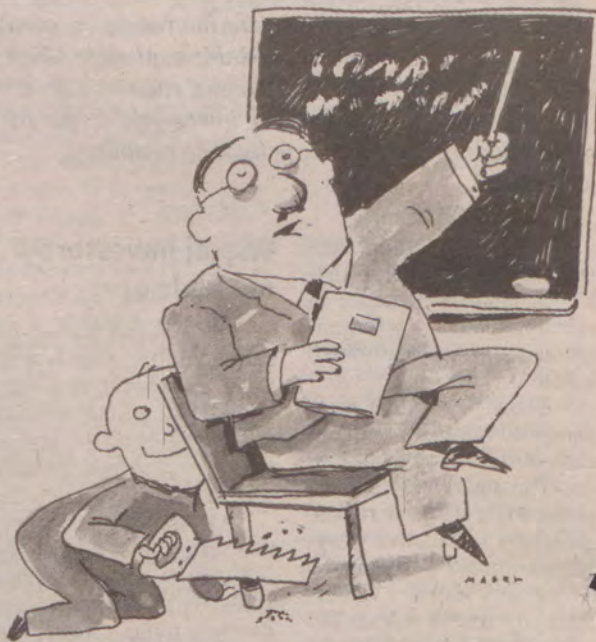
ze względu na zaskakującą reakcję nauczycielki. Zdarzyło się bowiem w pewnej podstawówce, że kilku uczniów 8 klasy podłożyło „swojej pani” na krześle pinezki tzw. tapicerskie, czyli z przedłużoną szpilą. Pani usiadła, popatrzyła na klasę i z kamienną twarzą poprowadziła 45-minutową lekcję. Ani na moment nie podniosła się z krzesła. Wstała dopiero kilka minut po dzwonku na przerwę, a przy wyjściu, przy grzechocie wypadających z niej pinezek spokojnie powiedziała do zniechęconej klasy: - Myślałam, że mam do czynienia z inteligencją.

Od tego czasu miała do czynienia z wzorowymi, zawsze przygotowanymi do lekcji uczniami, na swoim stole znajdowała kwiaty „od anonima”, jak również trudną w tamtych czasach do zdobycia kawę.

Zupełnie inną niespodziankę zaserwował w początku lat 70-tych swojej nauczycielce Leszek Lipski z I LO. Miał on niezwykle precyzyjny umysł i wyjątkową łatwość artykułowania myśli, w związku z czym wielokrotnie doprowadzał do rozpacz „psorów” logicznymi pytaniami na oderwane tematy. Przy 40-osobowych klasach nie mieli oni bowiem czasu na indywidualne podejście do każdego ucznia.

Lot ucznia

Rzecz miała miejsce podczas lekcji chemii, która odbywała się na pierwszym piętrze najstarszej szkoły w mieście, a trzeba wiedzieć, że pierwsze piętro tam, to tak jakby trzecie w nowym budownictwie. Któregoś wrześniowego poranka Leszek wdał się w dyskusję z nauczycielką. Pani nie potrafiła tak szybko jak on podawać logicznych argumentów, więc w końcu zrezygnowanym głosem stwierdziła: - Lipski, dla mnie to ty możesz przez okno wyskoczyć. Leszek podszedł do otwartego okna, stanął na parapecie i poleciał w dół. Nieszczęsna nauczycielka zemdląca. Nie wiedziała bowiem jeszcze, że jej uczeń jest reprezentantem Polski w szybownictwie, w związku z czym był intensywnie szkolony m.in. w skokach spadochronowych. W czasie kiedy pani leżała bez czucia Leszek spokojnie wstał, otrząpął się i poszedł w miasto. Nawet do głowy mu nie przyszło, że dwie karetki pogotowia, które na go sygnale mijały wezwano na ratunek omdlejącej



Rys. Marek Wdzykowski

nauczycielce i... jemu. Konkurencyjny II ogólniak obfitował w tym czasie w indywidualności nauczycielskie.

Alchemia Skwary

Powszechną sympatią cieszył się śp. Franciszek Szwarcewicz, nauczyciel chemii zwany powszechnie Skwarą. Charakteryzował się przede wszystkim zamiłowaniem do demonstrowania doświadczeń chemicznych, które wprawiały w osłupienie prawa chemii. Gabinetem chemicznym w związku z tym co rusz wstrząsały jakieś wybuchy, bywało, że po sąsiednich korytarzach snuły się kłęby dymu, spośród których wynurzał się okopcony Skwara i dziwił dlaczego reakcja przebiegała zupełnie inaczej niż przewidywał. Do legendy przeszła wojna Skwary z jego koleżanką polonistką panią Rachelską, która za wypracowania w 90 procentach wystawiła jego klasie łąkę. Skwara natychmiast urządził klasówkę II „c”, której wychowawczynią była polonistka. Skutkiem sprawdzianu były 32 lufy na 32 piszące osoby. - Chcieś wojny to maś - powiedział wtedy pani Rachelskiej, a trzeba wiedzieć, że w charakterystyczny, sobie tylko właściwy sposób zmieknął wyrazi. - Ich nie-uciów można zmieścić menziurką - dodał na koniec i wrócił do swoich wybuchowych eksperymentów. Jego tragiczna śmierć w wypadku samochodowym okryła głębokim smutkiem wychowanków i przyjaciół, na pogrzeb przybył dosłownie cały szkolny Słupsk.

Głupota nie boli

Niezwykle ciekawą postacią była Halina Sznigir, popularna Sznigera, polonistka z I ogólniaka, która lubiła

wdawać się z uczniami w filozoficzne dysputy. Jej ogromna wiedza i piekielna inteligencja powodowały, że wszyscy cichli, żeby tylko nie stać się tematem kolejnych rozważań. - Szczęście, że głupota nie boli, bo ogłuchlibyśmy tu od wycia z bólu - mawiała Sznigera po kolejnych „odkrywczych” odpowiedziach swoich wychowanków. Wśród nich zdarzały się jednak talenty, które z kolei ją wprawiały w zdumienie. Był np. taki model, który na lekcji przeczytał wypracowanie domowe z zeszytu. Zdaniem nauczycielki praca napisana została wspaniale, ze wstępem, kulminacją i pointą, z głęboką znajomością tematu i w dodatku piękną, literacką polszczyzną. Sznigera chciała mu to wpisać do zeszytu, przed czym delikwent bronił się rękami i nogami, aż w końcu nie było wyjścia. Zeszyt okazał się pusty. Rzekoma praca domowa powstawała w momencie jej „czytania”. W dodatku wydało się, że drugoklasista lekturę, na temat której stworzył tak piękne wypracowanie zna jedynie z opowiadań, bo przy wnikliwych pytaniach nauczycielki o szczegóły natychmiast zapadał się pod ławkę w poszukiwaniu upuszczonego długopisu. Dostał dwie oceny: łąkę za lenistwo i piątkę za inteligencję. Przyznać trzeba, że nieco to kolidowało z przekonaniem pani psorki, ponieważ dosyć często powtarzała swoim uczniom, że lenistwo to cecha inteligencji pod warunkiem, że uda się je zataić przed otoczeniem. Nie ujawniamy nazwiska tego ucznia, któremu wówczas się nie udało, ponieważ jest to osoba znana obecnie w Słupsku. Marek Sosnowski

Agroturystyczna edukacja

Forum kaszubskich twórców

Plecionkarstwo było głównym tematem II Forum Twórczości Ludowej Ziemi Kaszubskiej „Kaszuby zawsze”.

Na seminarium naukowym referat wygłosiła Huguona Ostrowska-Wójcik z Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Natomiast sztukę plecionki koszyków prezentował artysta ludowy z Kościerzyny, twórca szkoły plecionkarstwa, Czesław Hinc.

Imprezę, tak jak i dwie poprzednie, zorganizowano w Zespole Szkół Agroturystyki w Somoninie. Jest to fragment edukacji regionalnej, która w tej szkole od wielu lat z dużym poświęceniem jest realizowana.

– Chcemy, żeby nasza młodzież zapoznawała się z różnego rodzaju sztuką regionu. Dzięki temu poznają korzenie, ale przede wszystkim znajdują ciekawe zajęcia. Jest to ważny element edukacji w szkole o profilu agroturystycznym – mówi wicedyrektor szkoły, Krystyna Czapiewska.

Współorganizatorem forum jest Gminny Ośrodek Kultury. Bez kontaktów z twórcami i animatorami kultury kaszubskiego regionu, jakie ma GOK, organi-



Rzeźbiarz Paweł Kitowski z Łapina przy swoich drewnianych modlitewnikach.

Fot. Jan Antonowicz

zowanie tej imprezy nie byłoby możliwe.

– Mamy sporo kontaktów z członkami Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Dzięki nim poznaliśmy kilku artystów ludowych, którzy wskazali nam następnych. Teraz jest ich już bardzo wielu. W tym roku przyjechała nawet rodzina Bonków z Tucholi. Pani Bonk haftuje, a jej mąż wykonuje świetne ptaszki – mówi Marian Kowalewski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury.

Całą rodziną przyjechali także Grotowie z Kartuz. W Somoninie są każdego roku. Senior rodu, Leon, jest znanym rzeźbiarzem ludowym, podobnie jak jego syn, Mieczysław, który głównie rzeźbi ptaszki. Żona Leona, Jadwiga, wraz z synową, Tamarą, od wielu lat zajmują się hafciarstwem, natomiast córka, Alicja Serkowska, maluje na szkle piękne obrazy.

– Twórczością zajmują się także wnuczki. Właściwie potrafią robić wszystko to, co my wykonujemy. Ostatnio

nawet jedna z wnuczek zaczęła pisać wiersze. Odniosła już pierwszy sukces na konkursie w Przodkowie – mówi Jadwiga Grot.

Swoje prace prezentowali też inni twórcy. Między innymi byli: Paweł Kitowski z Łapina, Mirosława i Jan Kazanowie z Kartuz, Jerzy Walakus z Hopowa, Adam Korthals z Tucholi. Przyjechała także nestorka kaszubskich hafciarek, Władysława Wiśniewska z Wdzydz Kiszewskich.

Jan Antonowicz

Nowe władze partu w Redzie

Brakuje siedziby

W oddziałach Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego odbywają się wybory nowych prezesów i zarządów, a także delegatów na walny zjazd ZKP, który odbędzie się 1 grudnia br. Ostatnio nowe władze partu wybrano w Redzie.

Dobra współpraca

Spotkanie zorganizowano w SP nr 4. Wśród gości obecni byli m.in. wiceprezes ZG ZKP, Ludwik Bach, przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej, Lech Kuchnowski, burmistrz miasta i jednocześnie członek Zrzeszenia, Antoni Jaks. Przybyli również radni powiatowi i miejscy, w większości będący także członkami ZKP. W imieniu ustępującego zarządu sprawozdanie złożył prezes, Paweł Hincke. Mówił m.in. o bardzo dobrej współ-

pracy z władzami samorządowymi (potwierdziło to sprawozdanie komisji rewizyjnej), wprowadzeniu kolejnych elementów regionalnych do redzkiej oświaty itp. Wystąpienie ustępującego prezesa spotkało się z ogromnym aplauzem i podziękowaniem za dwie udane kadencje sprawowania przewodnictwa.

Nowy prezes

Sporo dyskusji wywołała kwestia wyboru nowego prezesa, gdyż zgłoszono tylko jednego kandydata i część zebranych nalegała, by miał on kontrkandydata. Ostatecznie jednak w wyborach na prezesa poddał się weryfikacji tylko Andrzej Kass, rodowity Kaszuba z Redy, który w tajnym głosowaniu zdobył ogromną większość głosów. Nowy

prezes zaliczył do priorytetów programowych naukę i zachowanie języka kaszubskiego oraz innych elementów kaszubskiej tożsamości, przy jednoczesnym zachowaniu jak największej otwartości na inne wątki kulturowe, których przecież w Redzie nie brakuje. Do zarządu wybrano również: Pawła Hincke i Bogusława Brezę (wiceprezesi), Aleksandrę Biszę (skarbnik), Bożenę Natzke (sekretarz), Danutę Bieńkowską i Jadwigę Dziubich. Wybrano także delegatów na walny zjazd Zrzeszenia i komisję rewizyjną, której przewodniczącym został Henryk Kajzer.

Wykorzystać stary młyn

Goście z władz naczelnych organizacji podkreślali dużą obowiązkowość i zaangażowanie członków miej-

scowego oddziału, a jego nowym władzom życzyli dalszej owocnej pracy i szerokiego jej oddźwięku, szczególnie wśród ludzi młodych. Zebrani podjęli uchwałę, w której główny nacisk położono na konieczność znalezienia dla stale rozwijającego się oddziału Zrzeszenia i innych stowarzyszeń kulturalno-społecznych w Redzie większej siedziby. Zwrócono uwagę m.in. na możliwość przejęcia, restauracji i zagospodarowania starego młyna nad rzeką Redą. Rozumiejąc jednak ogrom zamierzenia pozostawiono zarządowi przeprowadzenie pełniejszego rozeznania sprawy i podjęcie dalszych decyzji.

(B.B.)

Cęż je częć

Unikatowe odkrycie

ŁĘBORK. Obok kościoła pw. Świętego Jakuba odkryto fundamenty krypty sprzed tysiąca lat. Znalezione tam monety, ceramikę i przedmioty codziennego użytku z początku II tysiąclecia. Początkowo archeolodzy sądzili, że fundamenty pochodzą z czternastowiecznej świątyni. – Jednak okazało się, że jest to znalezisko o kilkaset lat starsze – uważa archeolog Mariola Pruska. Zarówno cmentarzysko jak i krypta zostaną dokładnie zbadane. Archeolodzy znaleźli też unikatowe monety bite w pomorskich mennicach. Wykopaliska będą kontynuowane jeszcze przez kilka tygodni.

XX-lecie szkoły

SOMONINO. 10 listopada odbędzie się jubileusz XX-lecia Zespołu Szkół Agroturystyki. Rozpocznie się o godz. 11 uroczystą mszą świętą w kościele parafialnym w Somoninie. O godz. 12.30 rozpoczną się uroczystości w szkole pod hasłem „Nigdy nie zapominaj najpiękniejszych dni twego życia. Wracaj do nich ilekroć w twym życiu wszystko zaczyna się walić”.

Poetycki konkurs

BRUSY. W Kaszubskim Liceum Ogólnokształcącym odbędzie się II Konkurs Poezji. Rywalizacja będzie w trzech kategoriach: recytatorów, autorów wierszy oraz odtwórców poezji śpiewanej. Konkurs rozpocznie się mszą świętą o godz. 10.30 z kaszubską liturgią słowa. Odprawi ją ks. Jacek Dawidowski z Chojnic. Organizatorem konkursu jest Kaszëbsczi Klub Młodých w KLO w Brusach.

Na pograniczu kultur



Jutro wieczorem odbędzie się występ Kaszubki, czyli Joanny Szroeder. Z prawej Jaromir Szroeder, główny organizator „Biesiady teatralnej”.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

PARCHOWO. Od czwartku trwa Biesiada Teatralna. Dziś w szkołach w Parchowie i Źnaku będą prezentacje przedstawień teatralnych w wykonaniu m.in. Leśnych Skautów, zespołu ze Żmudzi oraz teatru amatorskiego ze Słupska. W sobotę będą warsztaty kulturowe „Problemy animacji kultury”, w których wezmą udział ludzie teatru, między innymi z Uniwersytetu Warszawskiego oraz z Fryzji, Żmudzi i Białorusi. O godz. 17.30 odbędzie się koncert kaszubsko-żmudzki w wykonaniu zespołów Aitwaris i Modraki. Natomiast o godz. 22 wystąpi Kułakowski i Kaszëbka. Głównymi organizatorami imprezy są: GOK Parchowo, Zarząd Główny ZKP, Stowarzyszenie Cassubia, Teatr Dialogus, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Parchowie.

Pamięci Potockiego i Westphala

WEJHEROWO. 11 listopada o godz. 12 mszą świętą w kościele przyklasztornym rozpocznie się uroczystość patriotyczna, związana z odsłonięciem i poświęceniem dwóch tablic pamiątkowych: Antoniego Potockiego, ostatniego starosty morskiego, i Augustyna Westphala, ostatniego dowódcy TOW „Gryf Pomorski” i sekretarza starostwa powiatu morskiego. Tablice zawieszone będą na budynku starostwa. Potocki został rozstrzelany w Piaśnicy, natomiast Westphal po wojnie maltretowali funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa. Wskutek wewnętrznych urazów ten wielki patriota i Kaszuba, pochodzący z Rębu w powiecie kartuskim, zmarł 27 września 1946 roku. Jego grób jest na starym cmentarzu w Wejherowie. Opiekę nad nim sprawuje Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Wejherowie oraz Starostwo Powiatowe. Westphal był także założycielem chóru męskiego Harmonia i prezesem Kaszubskiego Okręgu Śpiewaczego. Po uroczystościach przed budynkiem starostwa, w gimnazjum w Bolszewie odbędzie się akademie z okazji Dnia Niepodległości.

(ep)

Dyplomata z krwi i kości

Chciałbym być bliżej

Jest zapracowany. Sen z oczu spędza mu ciekący dach na kościele. Planuje jak dotrzeć do sponsorów, którzy pomogą w remoncie plebani. Marzy o wolnej chwili, żeby ugotować ulubione spaghetti.

Ksiądz Marian Subocz, nowy proboszcz do słupskiej parafii św. Maksymiliana Kolbego przyjechał prosto z Brukseli. Po miesięcznym urlopie od razu zabrał się do pracy w swoim nowym miejscu posługi duszpasterskiej. Po wieloletnich wożach postanowił osiąść w Słupsku. Sam o sobie mówi, że chce być bliżej wiernych. Na razie jednak nie może w pełni zrealizować tego marzenia. Jest ciągle w biegu. W kościele przecieka dach, na plebanii trzeba wymienić wszystkie okna. Potrzebni są sponsorzy. Trzeba do nich dotrzeć i przekonać do pomocy.

Ludzie z parafii na razie obserwują poczynania nowego proboszcza.

- Ksiądz prałat jest z nami za krótko. Muszę się do niego przyzwyczaić i lepiej poznać. Wiem, że ma wielkie plany. Chce organizować imprezy integrujące ludzi, stworzyć świetlicę dla zaniedbanych dzieci. Mam nadzieję, że się powiedzie, bo wszyscy na tym skorzystają - mówi jedna z parafianek.

- Jedno co mogę powiedzieć na pewno - wydaje się być ciepłym i otwartym człowiekiem. Co będzie się działo dalej dopiero zobaczymy - dodaje kobieta.

Koledzy z wojska

Seminarium w Paradyżu ukończył w latach 60. W trakcie nauki odbył dwuletnią służbę wojskową w jednostce w Bartoszycach. Była to formacja, w której służyli sami klerycy. Zaprzyjaźnił się w niej z księdzem Jerzym Popiełuszko.

- Władze chcąc dokuczyć kościołowi siłą wcielały kleryków do wojska. Mieliśmy dużo zajęć politycznych. Nawet po pięć godzin dziennie. Nauczyłem się wtedy grać w brydża. Siedzieliśmy z kolegami z tyłu i z nudów rozgrywaliśmy turnieje. Albo spaliśmy. Najgorsze było to, że nie puszczali nas do kościoła. Trzeba było być silnym psychicznie, żeby wytrwać. Ksiądz Jerzy był słaby fizycznie lecz miał niesamowity hart ducha. Codziennie go widywałem. Podziwiałem jego wewnętrzną siłę, która

stanowiła oparcie dla wielu innych - opowiada ze wzruszeniem ksiądz prałat.

- Wtedy przestałem lubić kino - śmieje się ksiądz Andrzej. - Prowadzili nas z dziesięć razy na ten sam film o Leninie.

W latach 1975-82 studiował w Rzymie. Do kraju wrócił w stanie wojennym.

Ojczyzna na kolanach

- Przeżyłem szok. Zastanowiłem ojczyznę rzuconą na kolana. Te wszystkie kontrole. Ograniczenie wolności. Zostawiłem piękny, słoneczny Rzym i uśmiechniętych, szczęśliwych ludzi i przyjechałem do zastraszonego, zniewolonego kraju - wspomina dalej proboszcz. - Po powrocie zacząłem pracować przy budowie seminarium duchownego w Koszalinie. Wkrótce potem zostałem rektorem uczelni.

W 1991 roku do Koszalina przyjeżdża Papież. Ugostzony zostaje wtedy przez księdza Andrzeja. W 1992 roku zostaje powierzona mu misja odbudowania polskiego Caritas. Wyjeżdża do Warszawy. Dostaje niewielki pokój, dwa biurka i dwie siostry zakonne do pomocy.

- To było ogromne zadanie. Zbudować instytucję opierającą się na wzorcach wypracowanych przez Caritasy zagraniczne i zawierającą rodzime tradycje. Zebrałem wtedy dyrektorów wszystkich diecezji i pojechalibyśmy m.in. do Wiednia i Brukseli po naukę.

Udało się. Zaczęliśmy wspierać domy samotnej matki. Organizowaliśmy wakacje dla ubogich dzieci z Polski i Białorusi. Wyznanie było nam obojętne. Wprowadziliśmy tradycję stawiania świecy z logo Caritas na miejscu dla gościa

w Wigilię. W ten sposób uczyliśmy całe rodziny - kontynuuje ksiądz. Lataliśmy też z pomocą do Albanii. Pamiętam, że wtedy się bardzo bałem. Zazwyczaj nie boję się samolotów, a ten był bardzo stary i zdezelowany - dodaje.

Na placówce

Kolejnym wyzwaniem był pobyt w Brukseli. Współpracuje wtedy z COMECE - komisją episkopatów Unii Europejskiej. Należy do niej 14 episkopatów z krajów Unii Europejskiej. Polska zaproszona została jako obserwator. Głównym zadaniem COMECE było śledzenie i monitorowanie unijnej polityki.

- Nawiązywałem bezpośrednio kontakt ze znanymi politykami. Spotykałem się z parlamentarzystami z całego świata. Chodziłem na obrady parlamentu i do ambasad. Starałem się przed-

REKLAMA

**Kolejny prezent
z którym nie
wiadomo
co zrobić?**



**Czas coś zmienić
Czas na bony
towarowe Real**

Dzięki bonom towarowym **real**, - każdy wybierze to, co sprawi mu największą przyjemność.
A to oznacza, że każdy będzie zadowolony.
I nikt nie będzie uśmiechał się na siłę.

real,-

zwyczajnych ludzi

stawiać punkt widzenia kościoła na sprawy szkolnictwa, rodziny, eutanazji czy bezrobocia.

Bardzo popularne były śniadania i obiady organizowane przez księży. Do wspólnych rozmów przy jedzeniu zapraszaliśmy polityków.

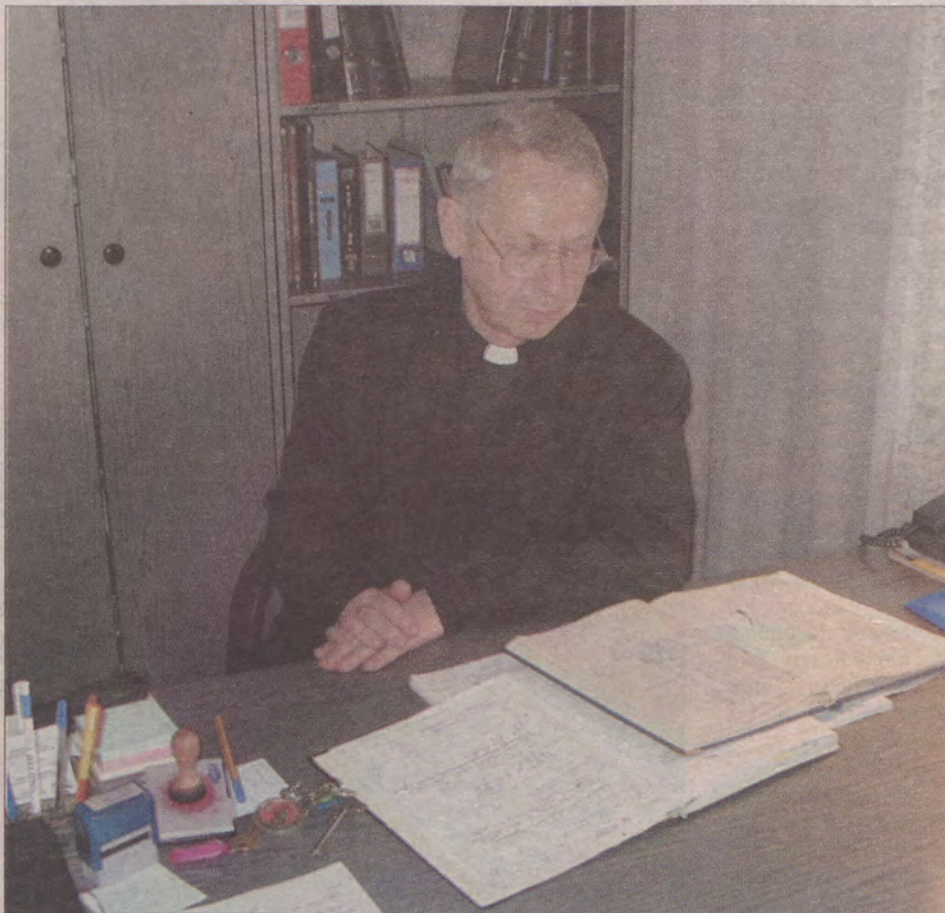
Politycy bardzo poważnie traktowali nasz głos - opowiada ksiądz prałat, który osobiście popiera wstąpienie Polski do Unii. Uważa, że Polacy boją się tego, ponieważ są niedoinformowani.

- Ksiądz Tischner powiedział o naszym narodzie, że wciąż żyjemy w nas homo sovieticus. Nie potrafimy korzystać z wolności. Czekamy na to, że ktoś za nas zadecyduje co mamy robić. A przede wszystkim boimy się nowego i wysokich wymagań stawianych przez Unię. Na szczęście mamy wspierającą młodzież, która chce iść do przodu.

Ksiądz Marian w planach na zorganizowanie spotkania ze słupskimi gimnazjalistami, licealistami i studentami. Chciałby z nimi podyskutować o zaletach i mankamentach wstąpienia do Unii.

- Polska młodzież jest świetna, potrzebuje tylko przykładu - przekonuje ksiądz prałat. - Bardzo wielu młodych ludzi garnie się do kościoła. Sami zaczepiają mnie, żeby z nimi rozmawiać o Unii. Tak było z młodym licealistą, który jest ministrantem w naszym kościele.

- Na początku bałem się rozmawiać z księdzem prałatem. Trochę mnie onieśmielał. Po pokonaniu strachu rozmawiałem z nim o integracji europejskiej



Ksiądz Mariusz Subacz jest bardzo zapracowany. Planuje m.in. jak pozyskać sponsorów na remont świątyni.

Fot. Jacek Czerek

oraz o problemach młodzieży. Jest taki zajęty a obiecał mi, że znajdzie chwilę czasu na dyskusję ze wszystkimi chętnymi - opowiada Stanisław Wiechowski, założyciel szkolnego klubu europejskiego w II Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku.

Poliglota w sutannie

W pracy poza granicami pomogła księdzu Marianowi znajomość czterech języków obcych. Biegle posługuje się

niemieckim, angielskim, francuskim i włoskim. Kontakt ze światem ułatwia mu w obecnie Internet.

- Internet to bardzo dobra rzecz. Mogę czytać swojego ulubionego Newsweeka. Chociaż uważam, że Internet nie zastąpi czytania książek.

Ksiądz proboszcz w najbliższych planach ma założenie Caritas przy parafii. Wielkim marzeniem księdza prałata jest świetlica środowiskowa. Musi tylko wyremontować pomieszczenie na

potrzeby świetlicy. O pomoc przy opiece nad dziećmi chce poprosić studentów. Konieczna będzie również współpraca z kuratorami.

Marzy mu się chwila, w której mógłby poświęcić się swojemu cichemu hobby - kuchni włoskiej. Jego specjalnością jest spaghetti.

Po całym dniu pracy, przed zaśnięciem lubi posłuchać Andrei Bocellego albo romantycznych włoskich piosenek Al Bano i Rominy Power.

(CAT)

REKLAMA

TARTAK
PUHP „JOLTEX” s.c. J.J. Gołuscy

- tarcica iglasta - sucha i mokra
- tarcica liściasta - sucha i mokra
- tarcica budowlana:
- krawędziaki, łaty, belki, deski szalunkowe
- więźby dachowe

KONKURENCYJNE CENY!

Tartak Lniano, ul. Kościelna, tel./fax (052) 33-23-067, tel. (052) 562-79-68
Skład drewna - Bydgoszcz, ul. Toruńska 300, tel./fax (052) 362-91-53

RAF L *Transport Gratis*

OLEJ OPAŁOWY
lekki RGterm

PHU RAF-OL Sp. z o.o. 80-319 Gdańsk, ul. Żeromskiego 1/2
Zamówienia można składać:
Biuro Handlowe:
Żukowo, ul. Kościelna 11
tel.(058) 685 90 12-14, 681 72 74, fax 685 93 94

Stacje Paliw

- Bytów, Udorpie, tel./fax 822 33 44
- PKS Bytów, ul. Wybickiego 2, tel. 822 34 23
- Koczala, ul. Przemysłowa 11, tel. 0608 85 61 50
- Miastko, ul. Dworcowa 4, tel. 857 58 00

Rafineria Gdańska

MAKRO-BUD
pon.-pt. 8.00-17.00, soboty 9.00-13.00
Pruszcz Gd., Obrońców Westerplatte 1A
(058) 77-33-551, 77-33-552
Oddział Żukowo, Kościelna 9, (058) 681-82-56
Oddział Tczew, Głowackiego 11, (058) 532-19-90

BORGA®
BLACHODACHÓWKI,
TRAPEZY
od 14,50 zł/m²
ATRAKCYJNE RABATY NA DODATKI,
OKNA DACHOWE I ORYNNOWANIE
Raty Kredyty
DACHÓWKA CERAMICZNA od 25 zł/m²
I GATUNEK
BRAAS dachówka cementowa od 23,60 zł/m²
NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH
I AKCESORIÓW, OKIEN DACHOWYCH,
ORYNNOWANIA, ŁATY, WIĘZBY DACHOWE
NA WYMIAR R-13505/A/1154

ZIS
PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUGOWO-HANDLOWE s.c.
IMPORT - EXPORT
KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO ROBÓT
OGÓLNOBUDOWLANYCH

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
Na Osiedlu "CENTRUM" Rumia Janowo od 28 m² do 99 m²
Garaże w budynku

Inwestor: Spółdzielnia Mieszkaniowa "Janowo"
Generalny realizator: P.H.U. „Zis” s.c. Gdynia

BIURO SPRZEDAŻY
Rumia Janowo
ul. Stocznikowców 7a
tel. (058) 671-61-00

**NISKIE CENY
RABATY
KREDYTY
ULGI
BUDOWLANE**

KOMINKI GRZEWcze
Centrum KOMINKOWE
BGA s.c.
ul. Poniatowskiego 46 a
Słupsk
tel. (059) 84-25-021

Norweska tradycja

KAFLE

**DORADZTWO • MONTAŻ
SERWIS GWARANCYJNY**

www.kominki.slupsk.pl

Skazane na zapomnienie

Tam gdzie wiję się bluszcz

Stare poniemieckie cmentarze na wsiach z biegiem lat odchodziły w zapomnienie. Wiele przestało istnieć całkowicie. Na innych zachowały się pojedyncze groby. Przez lata plądrowane przez złodziei. Stopniowa dewastacja odbywała się za cichym pozwoleniem powojennych władz. Zmarli skazani zostali na zapomnienie.

Krampe, dzisiejsza Krępa to wieś jakich wiele. Położona w środku lasu, parę kilometrów od Słupska. Przed wojną na terenie folwarku należącego wówczas do rodziny Genthów znajdował się cmentarz ewangelicki. Kościoła nie było. Na nabożeństwa trzeba było jeździć do miasta. Leśna droga często była nieprzejezdna, dlatego wieś musiała być samowystarczalna. Mieszkali w niej przedstawiciele wszystkich zawodów. Był felczer, kowal, lekarz, szewc, malarz, zawiadowca stacji i nauczyciel. Sklepiarz prowadził agencję banku. Obok pótek sklepowych stała pancerna kasa, do której wkładane były oszczędności mieszkańców. W folwarku pracowali robotnicy rolni. To właśnie oni grzebani byli na folwarcznym cmentarzu. Tam również miejsce ostatniego spoczynku znajdowali kolejni właściciele majątku. Pochówki reszty mieszkańców odbywały się na pobliskim cmentarzu położonym pomiędzy Krępą a Łosinem lub w Słupsku.

Przez długie lata tajemnicą owiany był grób na wzgórzu parkowym. Pod ogromnym kamieniem leżała szczątki Margaret Genth i jej rodziny. We wsi krążyła legenda o grobie księżniczki, w którym ukryte są wielkie bogactwa. Historia jej nieszczęśliwej miłości rozpalala wyobraźnię. Tajemniczy nagrobek stał się ulubionym miejscem schadzki wiejskich kochanków. Dopiero po latach na omszałym kamieniu pojawiła się tablica z nazwiskami zmarłych Genthów.

Mieszkańcy Krępy wiedzieli, że przez lata ktoś sprawował cichą opiekę nad pomnikiem - wyrwał chwasty, stawiał kwiaty i zapalał znicze. Nie zdawali sobie jednak sprawy, że robiła to Frieda S. Kobieta całe życie spędziła w Krępie. Wyszła za mąż za Polaka i została we wsi. Przed wyjazdem ostatni właściciele prosili ją o opiekę nad cmentarzem i rodzinnym grobem. Nie uratowała jednak cmentarza folwarcznego. Zniknęły proste żeliwne krzyże, pod którymi na wieczność spoczęli jej przodkowie i sąsiedzi.

- Pamiętam, że stary cmentarz był świetnym miejscem do zabawy w chowanego. Można było schować się w kilku głębokich dołach. Wtedy nie wiedziałam, że to są groby. W maju całą gromadą zrywaliśmy tam konwalie i bzy - opowiada była mieszkanka Krępy.

- O tym, że razem z innymi dziećmi biegamy po starym cmentarzu dowiedziałam się od taty. Nigdy już tam nie poszłam - dodaje kobieta.

Jeszcze kilka lat temu można było odnaleźć wśród zarośli dwa skromne krzyże. Kim byli Wilhelm i Caroline Brust tego dzisiaj nie wie nikt.

Stare mapy

Nie wiadomo ile naprawdę jest takich miejsc. Nie sposób tego policzyć. Jedyny ślad po wielu z nich pozostał tylko na starych niemieckich mapach. O niektórych pamiętają starsi mieszkańcy małych miejscowości.

- Cmentarz w Krępie ogrodzony był plotem z kutyh prętów. Jak przyjechaliśmy po wojnie to wszystko stało tak jak zostawili to Niemcy. Potem nikt o to nie dbał. Plot się zawalił. Krzyże zaczęły ginąć. Czasami znajdowaliśmy rozkopane groby - mówi starszy mężczyzna ze wsi.

W większości były to cmentarze ewangelickie. Czasami zdarzały się pojedyncze groby katolickie. Cmentarze umiejscowione były bardzo różnie: przy kościołach, przy folwarkach, za wsiami. Wiele jest też cmentarzy rodowych, na których pochowani zostali członkowie rodzin właścicieli ziemskich. Bardzo często w jednej wsi znajdowały się dwa cmentarze.

- W byłym województwie słupskim jest około 900 poniemieckich miejsc pochówku. Tylko kilka z nich jest zadbanych. Na reszcie najczęściej rosną drzewa - opowiada Zdzisław Daczkowski, słupski konserwator zabytków.

- Tylko znawca jest w stanie znaleźć w gęstym lesie takie miejsce. Bardzo często jedynym śladem jest wiecznie zielony, cmentarny bluszcz, płożący się

wśród ściółki leśnej - tłumaczy Daczkowski.

Cmentarne skarby

Groby ewangelickie były skromne. Najczęściej spotykało się mogiły z żeliwnymi krzyżami stojącymi na kamiennych cokółkach. Czasami cały nagrobek był z granitu, ozdobionego płaskorzeźbami. Na krzyżach umieszczano sentencje z Biblii. Po wojnie stanowiły one cenny łup dla zbieraczy złomu.

- Parę lat temu udało nam się odrestaurować 187 nagrobków z krzyżami w Smołdzinie. To była nasza duma. Zniknęły w ciągu jednej nocy - wspomina Daczkowski.

Niepilnowane cmentarze dostarczały też okolicznym kamieniarzom materiału na nowe pomniki. Miejscowi zopatrywali się na nich w materiał potrzebny do budowy drogi czy płotu. Reszty dokonali poszukiwacze złota. Władze przymykały na taki proceder oczy.

W latach 70 specjalne komisje nakazywały likwidację i tak zniszczonych nekropoli. Wszystko odbywało się na mocy prawa. Nikt przecież nie wnosił opłat za mogiły.

Historia wymazana

- Ewangelicy nie obchodzą wszystkich świętych - opowiada Detlef Rach, przewodniczący Stowarzyszenia Osób Pochodzenia Niemieckiego.

- W ostatnią niedzielę roku kościelnego, przed adwentem obchodzimy dzień zmarłych. Podobnie jak katolicy zapalamy na grobach najbliższych znicze i kładziemy kwiaty, lecz dużo skromniej - dodaje mężczyzna.

Jednak sami Niemcy nie interesują się w tej chwili swoimi przodkami. Byli mieszkańcy, dla których grób dziadka czy ojca ma jakieś znaczenie - powymierali. Młode pokolenie nie chce tu przyjeżdżać i biegać po lasach w poszukiwaniu śladów swoich przadków. Bardzo rzadko udaje się uratować jakiś cmentarz - dodaje Detlef Rach.

- Zdarzało się, że Niemcy przyjeżdżający tu nie chcieli, żeby cokolwiek naprawiać. Boją się, że odrestaurowane groby padną łupem wandalów.



Poniemieckie cmentarze odeszły w zapomnienie. Ukryte wśród drzew są świadkami historii naszej ziemi. Na zdjęciach cmentarz w Lubiniu.

Fot. APR

Wolą zostawiać wszystko tak jak jest teraz. Teraz chyba Polacy bardziej martwią się co zrobić z tą spuścizną. Niemcy bardzo rzadko wyrażają chęć odrestaurowania swoich grobów. Nawet pamiątkowa tablica na słupskiej nekropolii jest sporadycznie odwiedzana - mówi Rach.

- Wchodzimy do Europy i powinniśmy chociaż zaznaczyć w jakiś sposób takie miejsca. Nie można bez końca udawać, że Niemcy tu nie mieszkali. Można postawić kamień lub jakąś tablicę. Powinni pomyśleć o tym w końcu obecni gospodarze - twierdzi Zdzisław Daczkowski.

(CAT)

Jesteśmy gotowi do współpracy

Edmund Ścibisz
wicewójt gminy Słupsk

- Jest to temat do rozważenia. Jednak gmina nie jest sama w stanie wykonać takiej pracy, ponieważ wiąże się to z wysokimi kosztami. Wolnymi krokami możemy porządkować stare cmentarze na terenie naszej gminy przy pomocy konserwatora zabytków. Jesteśmy również zainteresowani współpracą z Niemcami. Do tej pory nie mieliśmy takich sygnałów.



Fot. Roma Linke

Wybrane cmentarze w gminie Słupsk

Bierkowo - cmentarz ewangelicki. Środek pola za wsią. Wycięte drzewa. Grobów brak. Miejscami rosną bzy i róże.
Bukówka - cmentarz ewangelicki. Pozostałość drzewostanu cmentarnego. Kilka cokółków po żeliwnych krzyżach.
Jezierzyce - cmentarz ewangelicki. Nagrobki usunięte.
Siemianice - dwa cmentarze ewangelickie. Kilka mogił bez nagrobków.
Krępa Słupska - cmentarz ewangelicki. Las obok folwarku. Ślady po ogrodzeniu. Dwa krzyże.
Redęcin - cmentarz rodowy. Zniszczone grobowce i nagrobki.

997 policja

998 straż pożarna

999 pogotowie

0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika”

DĘBNICA KASZ.

APTEKA - „Pod Cisem” ul. Zjednoczenia 49, tel. 286.
GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Zjednoczenia 55, tel. 270 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
POLICJA - ul. Jagiello 1, tel. 297.
STRAŻ POŻARNA - ul. Leśna, tel. 395.
URZĄD GMINY - ul. Zjednoczenia 16, tel. 305 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

GŁÓWCZYCE

APTEKA - „Pod Wagą” ul. Kościuszki 1, tel. 811 61 41.
GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Kościuszki 15, tel. 811 61 77 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
POLICJA - ul. Osiedle 1, tel. 811 60 97.
STRAŻ POŻARNA - ul. Słupska 29, tel. 811 60 98.
URZĄD GMINY - ul. Kościuszki 8, tel. 811 60 10.

KĘPICE

APTEKA - „Słoneczna” ul. Szkolna 2, tel. 62 45.
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY - ul. Buczka 1, tel. 68 70 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
PRZYCHODNIA LEKARSKA (7.30 - 15.30) - pl. Wolności 22, tel. 69 99.
POLICJA - ul. Sikorskiego 7, tel. 69 97.
URZĄD MIASTA I GMINY - ul. Niepodległości, tel. 66 21 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

DAMNICA

OŚRODEK ZDROWIA - ul. Górna 8, tel. 811 32 79.
POLICJA - ul. Szkolna 2, tel. 811 30 97.
STRAŻ POŻARNA - ul. Witosza, tel. 811 30 98.
URZĄD GMINY - ul. Górna 1, tel. 811 30 46 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

POTĘGOWO

GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Kościuszki, tel. 811 52 86 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
OŚRODEK ZDROWIA - ul. Kościuszki, tel. 811 50 80.
POLICJA - ul. Dworcowa 9, tel. 811 50 97.
URZĄD GMINY - ul. Kościuszki, tel. 811 52 86 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

SMOŁDZINO

APTEKA - ul. Kościuszki 5, tel. 811 72 01.
OŚRODEK ZDROWIA - ul. Ogrodowa 12, tel. 811 73 76.
POLICJA (z siedzibą w Gardnie Wielkiej) - tel. 811 72 97.
URZĄD GMINY - ul. Kościuszki 3, tel. 811 72 15 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).
URZĄD MORSKI - ul. Kopernika 16, tel. 811 75 10 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

NIE PRZEGAP

19.00

PIĄTEK
9.11.2001 r.

Peszek gra Schaeffera



Fot. APR-SAS/Archiwum

Jana Peszka słupska publiczność mogła podziwiać także podczas ubiegłorocznej Schaefferiady.

Dzisiaj o godzinie 19 rozpocznie się „Schaefferiada - bis”, czyli wieczór poświęcony twórczości, jednego z najwybitniejszych współczesnych artystów - Bogusława Schaeffera. Organizatorzy ubiegłorocznego przeglądu jego twórczości - Państwowa Orkiestra Kameralna i Teatr Impresaryjny - postanowili organizować festiwal tego dramaturga i kompozytora co dwa lata. Tegoroczna „Schaefferiada-bis” jest jedynie uzupełnieniem poprzedniej. W ramach jednego wieczoru odbędzie się koncert muzyki Schaeffera i spektakl teatralny. Najpierw odbędzie się prawykonanie światowe „Koncertu na harfę”, skomponowanego przez twórcę w 2001 r. Jako solistka wystąpi Anna Sikorzak-Olek, znana doskonale słupskiej publiczności z udziału w wielu koncertach. Artystka zagra na harfie i harfie celtyckiej. Towarzyszyć jej będzie Państwowa Orkiestra Kameralna pod batutą Jacka Kraszewskiego.

W drugiej części wieczoru znakomity aktor Jan Peszek przedstawi „Scenariusz dla nie istniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego”. Jest to utwór z roku 1973, napisany z myślą o tym aktorze. Mimo swoich 28 lat utwór wcale się nie zestarzał, ani na scenie, ani w lekturze. Okazuje się, że refleksje na temat sytuacji sztuki w świecie współczesnym przetrwały próbę czasu, a w wielu przypadkach stały się czymś w rodzaju przepowiedni. „Scenariusz...” będą mogli obejrzeć wcześniej, o godz. 12, młodszy widzowie. „Schaefferiada - bis” uświetni obecność samego Mistrza, który do Słupska przyjedzie wcześniej, aby uczestniczyć w próbach orkiestry. Bilety na spektakl można kupić w kasie Impresariatu Teatralnego przy ul. Jana Pawła II. Na południowe przedstawienie bilety w cenie 12 zł, na wieczór Schaeffera - 25 zł.

(JJ)

KSIĄŻKA

Pożegnanie z Afryką

Z książką i z filmem o takim właśnie tytule kojarzy się większości nazwisko duńskiej pisarki Karen Blixen. Instytut Kultury Duńskiej w Warszawie oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku zapraszają na otwarcie wystawy poświęconej tej pisarce, która odbędzie się 12 listopada o godz. 11 w Filii nr 8 MBP w Słupsku przy ul. Braci Gierymskich 1. Ekspozycję można będzie oglądać do 30 listopada br., w godz. od 12 do 19.

(JJ)

KINA

Skala ocen wg Jarosława Zalesińskiego **** zobacz
koniecznie *** warto pójść ** można obejrzeć
* na własną odpowiedzialność.

Kino / miejscowość	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
SŁUPSK				
Milenium ul. Stary Rynek tel. 842 51 91	Wiedźmin*** w niedzielę dodatkowo	Pol (15 lat)	15.30, 20.30 13	12 zł, 15 zł
USTKA				
Delfin ul. Marynarki Polskiej 87 tel. 814 46 77	Samotni**	Czes (15 lat)	18	12 zł, 15 zł

Repertuar słupskich kin codziennie w internecie www.slupsk.naszemiasto.pl/kino

POLECAMY

Słupski Ośrodek
Kultury proponuje

45 lat Klubu Plastyka - „Dziadek - niekontrolowany obszar wrażliwości”
13.00 - dzisiaj w młynie Zamkowym nastąpi otwarcie wystawy prac Stefana Morawskiego
13.00 - jutro, tj. 10 listopada odbędzie się wernisaż wystawy retrospektywnej z plenerów. W Spichlerzu Richtera wysłuchać będzie można koncertu fortepianowego
13.00 - pojutrze, tj. 11 listopada w Kaplicy św. Jerzego otwarcie wystawy „Stefan wśród przyjaciół” (wystawa prac artystów profesjonalnych i Epistefania), skrzypce, chór.
17.00 - 12 listopada „Jesienne zamyślenia” - wystawa dedykowana Stefanowi Morawskiemu, prace współczesne Klubu Plastyka Amatora.
Konkurs Historyczny nt. Odzyskania Niepodległości Polski
16.30 Finał konkursu w Słupskim Ośrodku Kultury, w którym weźmie udział 3 uczestników, którzy uzyskali najwięcej punktów w półfinale. Konkurs rozgrywany jest wśród uczniów szkół średnich z powiatu i miasta Słupska.
Młodzieżowe Centrum Kultury proponuje Gwiazdy Polskiego Yassu
19.00 Klub Parter zaprasza w sobotę na koncert z cyklu „Jazz na Parterze”. Na słupskiej scenie wystąpi polska supergrupa jassowa „Kury” z jej ekscentrycznym liderem - Ryszardem Tymonem Tymańskim, zdobywcą nagród Machinera i Fryderyka '98.
Niezwyczajnie atrakcyjne koncerty Kur będące połączeniem muzycznego kabaretu, rapu, techno i transowej muzyki alternatywnej wywołują ogromny entuzjazm wśród młodej publiczności i profesjonalnej krytyki.
W Słupsku Kury zagrają program ze swojej najnowszej płyty „100 lat undergorundu”, a w ich składzie wystąpi amerykański perkusista Rory Walsh (były członek słynnego kwintetu Freddiego Hubbarda).
Bilety w przedsprzedaży w cenie 10 zł, w dniu koncertu - 15 zł.

(JJ)

WYSTAWY

17.00 Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej zaprasza dzisiaj do Galerii Kameralnej w Słupsku przy ul. Partyzantów 31a na spotkanie z artystami: Marcinem Berdyszakiem, Joanną Hoffmann i Jackiem Jagielskim. Otwarcie wystawy ich prac nastąpi jutro, tj. 8 listopada o godz. 18 w Galerii Kameralnej. Wstęp wolny.
10.00-16.00 W Młynie Zamkowym w Słupsku obejrzeć można wystawę zatytułowaną „Istoty anielskie-istoty diabelskie”, która prezentuje prace kilkudziesięciu twórców nieprofesjonalnych z terenu Pomorza, głównie współczesnych. W młynie obejrzeć można 124 eksponaty.
10.00-18.00 W Herbaciarni, mieszczącej się w Spichlerzu Richtera przy Rynku Rybackim w Słupsku oglądać można wystawę fotografii zatytułowaną „Dawne widoki Słupska”. Na wystawie, zorganizowanej przez Muzeum Pomorza Środkowego, prezentowane są odbitki kserograficzne pocztówek otrzymanych w darze od Ingeborg Warnack z Niemiec i Erola Onhona z Turcji.
10.00-16.00 W salach Muzeum Pomorza Środkowego w Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku przy ul. Dominikańskiej 5 czynna jest wystawa „Średniowieczne narzędzia tortur”. Ekspozycja prezentuje około 60 eksponatów, m.in. krzesło inkwizytorskie, pas cnoty, buty hiszpańskie, stół do rozciągania. Eksponaty pochodzą z terenów Niemiec, Austrii, Włoch i Hiszpanii. Zebrali je kolekcjonerzy i miłośnicy historii naszego kontynentu z Associazione Ricercatori Storici - Werona. Wszystkie eksponaty opatrzone są bogatymi opisami w języku polskim oraz rycinami z epoki, przez co ekspozycja staje się jedynym tak bogatym źródłem informacji w tej dziedzinie w Polsce. Wystawa czynna będzie do 11 listopada, w godzinach od 10 do 16. Bilety w cenie 8 zł, 6 zł i 4 zł.

(JJ)

SŁUPSK

APTEKI
12.10. - „Mariacka”
ul. Jagiello 3, tel. 842 98 03
13.10. - „Nad Słupią”
ul. Kilińskiego 48, tel. 842 66 50
13.10. - „NFOZ”
ul. Jana Pawła II, tel. 841 44 55.
Dyżur nocny: od 20.00 do 8.00 rano
Dużar w soboty, niedziel i święta:
od 8.00 i trwa 24 godziny.
INF. PKP - tel. 94 36.
INF. PKS - tel. 842 42 56.
POGRZEBOWE - „Hades” ul. Kopernika 15, tel. 842 98 91; „Hermes” ul. Tuwima 3, tel. 842 84 95; „Kalla” ul. Armii Krajowej 15, tel. 842 81 96.
POGOTOWIE RATUNKOWE - 999
tel. 841 02 90.
POLICJA - al. 3 Maja 1, tel. 842 60 61; ul. Reymonta 7, tel. 842 60 62.
STRAŻ POŻARNA - ul. Młyńska 2, tel. 842 40 02.
SZPITAL - Szpital Wojewódzki ul. Obr. Wybrzeża 4, tel. 842 84 71 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00); Szpital Wojewódzki ul. Kopernika 842 84 81 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00); Specjalistyczny Psychiatryczny Zespół Opieki Zdrowotnej ul. Morcinka 20, tel. 842 27 84 (odwiedziny: codziennie 15.00 - 16.00).
URZĄD - Pomorski Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Oddziały Zamiejscowe w Słupsku, ul. Wałowa 1, tel. 841 10 08 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30); Starostwo Powiatowe, ul. Szarych Szeregów 14, tel. 841 12 48 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30).
WYSTAWY - Muzeum Pomorza Środkowego (Zamek Książąt Pomorskich, Młyn Zamkowy, Spichlerz Richtera) ul. Dominikańska 5, tel. 842 40 81 (czynny: środa - niedziela 10.00-16.00); Baszta Czarownic, ul. Francesco Nullo 13, tel. 841 26 21 (czynny: wtorek - niedziela 9.00-17.00); Galeria Kameralna, ul. Partyzantów 31a, tel. 842 62 46 (czynny: wtorek - niedziela 9.00-17.00); Galeria Bursztynowa, ul. Tuwima 9, tel. 842 73 33 (czynny: poniedziałek - piątek 10.00-18.00).

USTKA

APTEKI
12.10. - „Remedium”
ul. Wyszyńskiego 1b, tel. 814 69 69,
13.10. - „Herba Vitae”
ul. Grunwaldzka 16c/1, tel. 814 70 48,
14.10. - „Jantar”
ul. Grunwaldzka 27a, tel. 814 46 72.
Dyżur nocny: od 20.00 do 8.00 rano
Dużar w soboty, niedziel i święta:
od 8.00 i trwa 24 godziny.
INF. PKP - tel. 814 48 05.
INF. PKS - tel. 842 42 56 (Słupsk)
POGOTOWIE RATUNKOWE - ul. Mickiewicza 13, tel. 810 74 10.
POLICJA - ul. Grunwaldzka 13, tel. 814 40 71.
STRAŻ POŻARNA - ul. Darłowska 1, tel. 814 49 66.
WYSTAWY - Bałtycka Galeria Sztuki, ul. Zaruskiego 1a, tel. 814 60 89 (czynny: wtorek - niedziela 10.00-18.00).

KOBYLNICA

GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Główna 1, tel. 842 90 61 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
OŚRODEK ZDROWIA - ul. Główna 54, tel. 842 90 49.
POLICJA - ul. Kolejowa 1, tel. 842 23 36.
URZĄD GMINY - ul. Główna 20, tel. 842 90 70 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

„Codziennik” redaguje
Joanna Jusaniec
tel. 0-59 848 17 37



Krystian Krystoszek
z Dębicy Kaszub-
skiej, ur. 1.10.2001 r.,
o godz.
10.20, 3350 g, 53 cm,
SPWSZ w Słupsku.



Eryk Sroczyński
z Dębicy Kaszub-
skiej, ur. 30.10.2001
r., o godz. 0.55,
3600 g, 53 cm,
SPWSZ w Słupsku.



Krystian Jagiełło
ze Starnic, ur.
31.10.2001 r.,
o godz. 9.20, 3450 g,
50 cm, SPWSZ
w Słupsku.



Julia Tomczak
ze Słupska, ur.
30.10.2001 r., o godz.
21.30, 3300 g, 55 cm,
SPWSZ w Słupsku.



Syn p. Kurtiak
ze Słupska, ur.
31.10.2001 r.,
o godz. 2.30, 3650 g,
55 cm, SPWSZ
w Słupsku.



Oliwia Sidor
z Karzina, ur.
3.11.2001 r., o godz.
21.20, 3000 g,
55 cm, SPWSZ
w Słupsku.

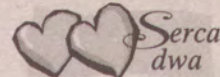


Wiktoria Świątkowska
ze Słupska, ur.
1.11.2001 r., o godz.
11.30,
4600 g, 59 cm,
SPWSZ w Słupsku.



Córka p. Grądkowskich
ze Słupska, ur.
2.11.2001 r., o godz.
23.20, 3260 g,
54 cm, SPWSZ
w Słupsku. Fot. APR-SAS

KUPON



Jestem miłą, sympatyczną, niebrydką wdową lat 53, mam 164 cm wzrostu, jestem bardzo samotna, z poczuciem humoru, szczerą, tolerancyjną, lubię spacerować w dwoje, nie palę i nie piję. Poznam pana spod znaku Wagi, w wieku 50-54 lata, 170-175 cm wzrostu o podobnych zainteresowaniach. Panowie z zakładu karnego wykluczeni. Strzelec z Lęborka.
sygn. 1339

Mam 40 lat, jestem średniego wzrostu, stanu wolnego. Obecnie przebywam w zakładzie karnym, niedługo wychodzę na wolność. Chciałbym poznać panią w wieku od 35 do 45 lat, bez nałogów, może mieć dziecko, które wspólnie wychowamy. Odpowiem na każdy poważny list. Nie szukam przygód.
sygn. 1341

Mam miejsce w sercu i wolne ramie dla szczupłej, ładnej pani do lat 55, niezależnej finansowo. Jestem wolnym emerytem, lat 60/175/76, szczupłym, mogącym się podobać, solidnym facetem bez nałogów, z mieszkaniem. Czekam na list od samotnej i uczciwej pani, pragnącej mieć kogoś bliskiego. Zdecyduj się, nie ryzykujesz, a możesz spotkać prawdziwego przyjaciela.
sygn. 1342



20-letnia, 164/47, zodiakalna Panna, lubiąca morze, góry, podróże, przyrodę, spacerować w dwoje, interesująca się architekturą, fotografią oraz psychologią, poczuciem humoru, szukającego trwałego związku i prawdziwej miłości wiążącej się z przyjaźnią i wzajemnym zrozumieniem, wiek 24-30 lat. Tylko poważne oferty. Odpowiem na każdy list ze zdjęciem i adresem.
sygn. 1343

Szczupła, wiek średni, wykształcenie wyższe, niezależna, także mieszkaniowo i bez zobowiązań, pozna ewentualnie swoją drugą połowę, jeśli taka gdzieś jest - pana, który w człowieku widzi także duszę, zdolnego do uczuć wyższych, wrzeliwego, 40-, 50-letniego, niepalącego.
sygn. 1344

Niezależna i bez zobowiązań, szczupła o dziecięcej urodzie i uosobieniu, wykształcona, tolerancyjna, wyrozumiała, pozna pana o podobnej osobowości 40-50-latką.
sygn. 1345

Wrażliwego, wartościowego, miłego, wykształconego, ok. 50 lat pozna szczupłą, chyba miłą, o łagodnym uosobieniu, niezależną, wykształcenie wyższe, 40 lat.
sygn. 1346

Wolna, wykształcenie wyższe, finansowo i mieszkaniowo niezależna, szczupła, niekonfliktowa, pozna dobrego człowieka, chętnie romantyka, preferującego życie w kontakcie z przyrodą, czynny wypoczynek, zdrowy tryb życia. Młoda nie tylko duchem 40-latką.
sygn. 1347

40-latek z Trójmiasta, wysoki, niezależny finansowo, bez zobowiązań, romantyczny, uczuciowy, z poczuciem humoru, dla którego najważniejszymi wartościami jest rodzina, miłość i tolerancja. Poznam panią zdecydowaną na trwały związek. Dziecko mile widziane. Proszę o foto.
sygn. 1348

Wdowa 63 l, niezależna finansowo, naturalna blondynka, raczej tradycyjna, dobra gospodyni pozna pana, który zechce się ze mną zaprzyjaźnić i miło spędzać wolny czas. Odpowiem na każdą poważną ofertę.
sygn. 1349

Jestem 35-letnim samotnym kawalerem z własnym mieszkaniem, zmotoryzowanym, bez nałogów. Pragnę poznać panią magister farmacji do lat 35, lubiącą przyrodę i turystykę, wierzącą, o dobrym sercu.
sygn. 1350

Poznam pana inteligentnego, bez nałogu alkoholowego, bez zobowiązań, w wieku do lat 65 (może być młodszy), pragnącego założyć szczęśliwą rodzinę na dobre i złe, katolika, nieszukającego przygód, a szanującego siebie i przysięgłą partnerkę. Panna z wykształceniem średnim i w wieku średnim, z własnym mieszkaniem i niezależną, bez zobowiązań, zmotoryzowana.
sygn. 1351

Mam 21 lat, jestem miłym, często wesołym, opiekuńczym i porządnym chłopakiem bez nałogów. Chętnie poznam sympatyczną dziewczynę. Odpisz na każdy poważny list. Foto i nr telefonu mile widziane.
sygn. 1352

40-letni, 170 cm, rencista, czynny zawodowo, wykształcenie średnie techniczne, uwielbiam spacerować, dobrą książkę, film, muzykę, cenię szczerość i uczciwość, szukam bratniej duszy - stan cywilny nie gra. St. wiek do 55 lat, może być ze wsi, na list ze zdjęciem odpowiem w pierwszej kolejności. Nie lubię kłamstwa oraz chamskiego, poznam panią poważnie myślącą o życiu, dziecko lub dzieci nie są przeszkodą.
sygn. 1353

Samotna panna bez nałogów i zobowiązań poszukuje mężczyzny do 35 lat, najchętniej z okolic Lęborka, samotnego, pracującego, zadbanego, szczerego i uczciwego, bez nałogów i zobowiązań. Jestem wesołą, kulturalną dziewczyną. Mieszkam i pracuję w Lęborku. Jeżeli chcesz poznać mnie bliżej - proszę napisz. Może to my szukamy właśnie siebie? Rozwiedzeni oraz panowie z ZK wykluczeni. Telefon przyspieszy kontakt.
sygn. 1354

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na publikację fotografii w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas (Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk).

Wszystkich Czytelników zainteresowanych rubryką „Serca dwa” zapraszamy do sobotniego wydania „Dziennika Bałtyckiego”, gdzie również publikujemy anonse.

REKLAMA

Tylko 475 PLN miesięcznie*

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

FabiaBasic

Sprawdź promocję!

- poduszka powietrzna dla kierowcy
- nadwozie 5-cio drzwiowe
- 10 lat gwarancji na perforację blach.

cena samochodu: 29.790 PLN
wkład własny: 20%
oprocentowanie: 11.9 %
okres kredytu: 72 miesiące



ŠkodaKredyt



* kredyt denominowany w EURO; 1 EURO = 3.80 PLN

Plichta Autoryzowany Dealer Škody

Wejherowo, ul. Gdańska 13 c

tel. (058) 677-53-91, fax (058) 672-77-98

e-mail: handel@plichta.com.pl

www.plichta.com.pl

Infolinia: 0-801 666 999, Internet: www.seat.pl



Rzetelny wybór

Zobacz, ile skorzystasz, decydując się teraz na wybór SEAT-a. Przy zakupie Toledo w cenie samochodu dostaniesz pakiet ubezpieczeń o wartości ok. 3800 zł; komplet opon zimowych warty 1300 zł i dodatkowo rabat - 3000 zł.

Otrzymasz samochód wyposażony w ABS o wartości 2500 zł, 2 poduszki powietrzne za 1500 zł i klimatyzację wartą aż 4900 zł. Po podliczeniu przekonasz się, że Twoje korzyści to w sumie 17000 zł.

Możesz też wybrać dla siebie inne korzyści:
Ibiza... 8800 zł, Cordoba... 9600 zł, Cordoba Vario... 10800 zł,
Leon... 10700 zł, Alhambra... 21700 zł.
Jeżeli interesują Cię konkrety, po prostu wstąp do SEAT-a.

Konkretne
korzyściAUTO FORMELA
AUTORYZOWANY PARTNERREDA, ul. Wejherowska 90
Salon (058) 678 34 38
Serwis (058) 678 31 94

S-5589/A/1006

Naprawy
gwarancyjne
i
pogwarancyjne
SEATA
i inne marki

Skład Art. Met. Bud. i Narzędzi
83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE
KOTŁY GRZEWCZE „HAJNÓWKA”spalające odpady,
drewno, trociny,
słomę, węgielKOTŁY
NA MIAŁ WĘGLOWYPalenie raz na dobę
Sprawność 82-86%, Certyfikat ekologiczny

tel. 058 686-72-90

ogłasza się!

Auto moto
Gratka
zawsze w środęDziennik
BałtyckiWIECZOR
wybrzeżaBiuro Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 300-32-60
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6, tel. (058) 620-65-20
Słupsk, ul. Filmowa 33, tel. (059) 840-32-42

PRACA

ZATRUDNIĘ

CHALUPNIKÓW 170 zł dziennie, 024/355-24-06

CHALUPNIKÓW Zatrudnimy, 024/355-72-62

CHALUPNIKÓW kilkanaście ofert pracy, zarobek do 2800 zł miesięcznie, informacje listownie, bezpłatne, prosimy o znaczki 5 zł, luzem, Remus, os. Wybiękiego 29/38, 83-300 Karuzy

OSOBY posiadające paszport niemiecki 15 FNL netto- zatrudniemy Holandia, 052/381-99-01, 0606/496-677

SZUKAM PRACY

HANDLOWIEC 27 lat, prawo jazdy kat. A, B, C, E, wykształcenie średnie, dyspozycyjny, 3 lata doświadczenia w branży monopolowej, 0-603-954-479, (0-59)822-64-62

ANGIELSKI korepetycje u brytyjczyka lub polki, 30 zł/h, 862-53-13

GLAZURY, terakoty oraz inne roboty remontowe, (059)862-65-89, (0609)60-12-14

KOMINKI, tradycyjne i obudowy wkładów, (059)862-65-89, (0609)60-12-16

TYNKI gipsowe, na mokro, oraz ściany, z płyt gipsowych, szpachlowanie, malowanie, (059)862-65-89

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, (059)862-22-32

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub osobą starszą, (059)861-14-12

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

AUDI 100, 2.0 diesel, 1987 rok, (059)842-59-54

AUDI 80 B4, 1994, 67 tys km, WS, poduszka, klimatyzacja, ABS, ES, EI, R, GZ, sprzedam lub zamienię, 0-503-14-87-60

AUDI 80 B4, 2.0, benzyna, 1994, 27 tys zł, 0-503-14-87-60

BMW 520, 1989, AA, EI, ES, CZ, 0-502-76-12-08 lub 0-502-76-12-07

BMW 520i, 1979, grafitowy, AF, H, S, (059)862-22-32

BMW 520i, 79 r., AF, H, S, (059)862-22-32

FIAT 126 el, 1995 rok, 4150 zł, 0-503-09-78-33

FIAT 126 EL, 95 r., 4150 zł, (059)862-22-32

FIAT 126p, 1983 rok, 1 tys zł, 0-606-28-74-72

FIAT 126p, 1989, cena 1550 zł, (059)863-10-37

FIAT 126p, 83 r., 1000 zł, (0606)28-74-72

FIAT 126p, 92 r., AA, nowy akumulator, siedzenia lotnicze, zielony, cena do uzgodnienia, (058)678-90-36

FIAT Brava, 1.6 HSX, 1999, 75 tys. km, 30.000,- niebieski metalik, alufelgi, CD, 1 właściciel, stan bardzo dobry, 0601/62-52-21, 058/552-56-31

FIAT Siena 14, 1998, 16,5 tys zł, (059)814-54-94

FIAT Uno, 1.4, 1990 r., 5500 zł, (059)834-27-99, (0608)79-53-82

FIAT Uno, 1.4, 90 r., 5500 zł, (059)834-27-99, (0608)79-53-82

FORD Escort 1.3, 1995 rok, CZ, 2x PP, (059)862-43-66, 0-601-36-03-90

FORD Escort 1.3, 95 r., CZ, (059)862-43-66, (0601)36-03-90

FORD Taunus, 1982 r., cena 1.500 zł, tel. 052/397-36-65 lub 0608/218-553

IFA L-60, skrzyniowy, plandeka, 90 r., 15 000 zł do uzgodnienia, (0502)62-37-38, (058)324-44-67 po 16.00

LAWETA masa całkowita 1,8 tony, pokład drewniany, tanio, 058/531-65-61

MAZDA 626, 1993, pilnie, 0-602-263-857

NISSAN Micra, 1.3, CZ, RM, WK, 0-603-69-61-89

NISSAN Micra 1.3 GX, CZ, R, WS, (0603)69-61-89

NISSAN 522 Tawos, 92 r., 800 zł, (059)862-13-47

OPEL Astra 1.4 benz., 92 r., (0603)55-39-72

OPEL Calibra 2.0i, 1994, AF, ES, EL, obniżony, komputer, zielony metalik, 82-13-245

OPEL Corsa 1.2i, 1992, czarny, 8,5 tys zł, (059)843-90-91

OPEL Kadet 1.6L, automat, po wypadku na części, kombi, rok 1991, 823-22-49 Jasień

OPEL Kadett 1.2B, 1980, 0-600-44-28-65

OPEL Kadett 1.2 benz., 80 r., (0600)44-28-65

OPEL Record- super cena, sprawny, 1982, (059)842-17-79

PEUGEOT 405, 1.9D, 1993, sprzedam w całości lub na części, (059)810-20-25 po 18-tej

POLONEZ, 96 r., metalik, AF, BS, AA, 6700 zł, (059)862-16-06

POLONEZ 1996, metalik, AF, BS, alarm, cena 6,7 zł, (059)862-16-06

PRZYCEKPA lekka, rejestracja bezterminowa, resorowana, wymiary 150x120x35, 0-6-6-252-192 Koczala

PRZYCEKPA 6 ton „Sanok D50”, (059)862-80-01

PRZYCEKPA Kempingowa, pilnie, stan bardzo dobry, nowy przedsiónek, zarejestrowana, 4,5 tys zł, (059)842-41-72

RENAULT 19 1993 rok, tanio, 0600-873-975

RENAULT 19 B + G, 1991, 5-drzwiowy, okazja, tanio, (059)814-88-33

RENAULT Laguna, 95 r., (059)862-43-36

VW Golf II, 1986, zielony metalik, AA, CZ, S, SP, AF lub zamiana na 126p, 0-603-954-479

VW Passat 1.6, 1984/1995, bogate wyposażenie, (059)843-01-87

VW Polo 1.4, dwulatek, 18 tys km, 27,5 tys zł, długi szyberdach, bardzo bogate wyposażenie, WS, 2 poduszki, regulacja kierownicy i foteli, CZ z pilotem, ES, srebrny metalik, (059)843-03-90, 0-603-58-63-93

VW Polo coupe, 1.3, XII 1991, 114 tys km, czarna perła, alufelgi, cena 10.500 zł, tel. 684-26-03

VW Polo kombi, 98 r., 1.9 TDi, 77 tys km, 2x airbag, CZ, ES, CD, 25 000 zł, (0606)66-06-75

WARTBURG, (059)862-49-60

WARTBURG 353, 87 r., 117 tys km, stan idealny, (059)862-49-60

WV Passat 1.8T, 2000, przebieg 18,5 tys km, 0-504-58-01-66

KREDYT PTF Auto na raty nowe, używane. Kredyt bez poręczycieli, oprocentowanie 6,2-7,5 %, Słupsk Sienkiewicza 3, (059)842-58-86, 0-601-201-71-97

KUPIĘ

00 auta powypadkowe
0604-228-214

00 auta powypadkowe
0604-412-810

00 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

A 0604/44-44-22 powypadkowe, rozbite

AUTA powypadkowe, rozbite, uszkodzone, 0603-213-620

FIAT Skoda, Daewoo lub inny, 058/56-139-78, 0605/409-882

POWYPADKOWY 681/73-70

RENAULT Opel, Volkswagen lub inny, 058/56-111-72, 0605/409-882

POWYPADKOWE uszkodzone, zachodnie, 058/671-59-62, 0601/800-490

INNE

ZAMINIĘ na Fiata 126 lub sprzedam samochód Opel Kadett, 1.2 benz 1980 r., po remoncie, tel. 90600/44-28-65

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE

SPRZEDAM

BOROWY Młyn gm. Lipnica działka budowlana, uzbrojona oraz działki budowlane, uzbrojone nad jeziorem Gwiazda, 0-501-527-494

BYTÓW centrum, ul. Sikorskiego, lokal biurowo-mieszkalny, 3 pokoje, 57 m kw., możliwość zamieszkania reklam. Pilne, tel. (0601)61-55-49

BYTÓW mieszkanie 30,3 m kw z co, stare bydowictwo, 1-pokojowe, cena 860 m kw, 0-501-963-522, 822-62-18

BYTÓW mieszkanie w starym budownictwie, pow. 56 m kw, śródmieście, garaż, ogrzewanie gazowe, (0-59)822-68-31

CHMIELNO Pół bliźniaka, tel. 684-22-95

DEBNICA Kaszubska- duży dom z zabudowie, 70 arów gruntu, (059)813-12-56

GARCZEGORZE- ziemię rolną, siedlisko + dokumentację budowlaną, 0604-517-335

GDAŃSK- Jasień 27 m kw, odbiór listopad 2001, 0-600-42-50-99

GDAŃSK- Jasień, 27 m kw., odbiór listopad 2001 r., (0600)42-50-99

GDAŃSK Starówka, 40 m kw., 2 pok., 1 p., 130 000 zł, pilnie, (0602)47-27-10

GDYNIA Kamienna Góra, mieszkanie 2-pok., IIII p., balkon, okna PCV, funkcjonalne, (0602)39-82-48

JAGATOWO, działka budowlana lub 1 ha, przy działce prąd, woda, tel., 20 zł/m kw., (058)683-09-28

KOŚCIERZYNA osiedle domków jednorodzinnych, ładna okolica, dom stan surowy zadaszony, pow. użytkowa 190 m, działka uzbrojona, pow. około 900 m, cena 130.000,- 058/686-49-56 do 15.00, po 15.00 0608/849-581

KWIDZYN, lokal użytkowy, 33 m kw., umowa najmu gwarantowana, (055)645-62-02

LEŻNO dom 550 m kw., blisko Gdańsk, tel. 058/681-74-97

ŁĘBORK, budynek piętrowy + gospodarczy, (0608)41-17-49

ŁĘBORK, dom 570 m kw., nowy, działka 1350 m kw., (0604)86-01-37

ŁĘBORK, dom mieszkalno-usługowy, działka 900 m kw., (059)863-34-22

ŁĘBORK, Dom Rzemiosła, biuro, 40 m kw., (059)863-15-83

ŁĘBORK, garaż murowany na os. wojskowym, ul. Obrońców Wybrzeża przy elektrowni, okazja, (0608)44-50-92

ŁĘBORK, garaż nowy na os. wojskowym ul. Obrońców Wybrzeża, (055)862-76-12, (0608)44-50-92

ŁĘBORK, kawalerka 40 m kw po remoncie, os. Sportowe, (059)863-16-92, 0-503-94-72-23

ŁĘBORK, mieszkanie 2-pok. 33 m kw., (059)863-22-21

ŁĘBORK, mieszkanie 2-pokojowe, 33 m kw, (059)863-22-21

ŁĘBORK, mieszkanie 2-pokojowe, 33 m kw, (059)863-22-21

ŁĘBORK, mieszkanie 43 m kw, własnościowe, 2 pokoje + kuchnia, II piętro, umeblowane, niski czynsz, ogrzewanie elektryczne, 50 tys zł do uzgodnienia, 0049-303-25-74-26

ŁĘBORK, mieszkanie własnościowe, komfort, (0605)11-12-73

ŁĘBORK, mieszkanie własnościowe 2-pok., (0605)11-12-73

ŁĘBORK- centrum kawalerka po remoncie z telefonem, 0604-517-335

ŁĘBORK- mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, I-sze piętro, komfort, nowy blok, 0-605-11-12-73

ŁĘBORK budynek piętrowy + gospodarczy, 0-608-411-749

ŁĘBORK centrum, mieszkanie 3-pok., 64 m kw., (0501)49-81-00

ŁĘBORK os. Sportowe, kawalerka 40 m kw., po remoncie, (059)863-16-92, (0503)94-72-23

ŁĘBORK os. Sportowe, mieszkanie 48 m kw., (0603)75-83-99

ŁĘBORK ul. Bema, garaż, (0601)89-53-01

NOWA Wieś Łębska, działka 1900 m kw., (059)861-22-62

NOWA Wieś Łębska, działki budowlane, (059)861-21-42

NOWA Wieś Łębska- działkę budowlaną, (059)861-21-42

OCYPEL- działka budowlana, blisko jeziora, (059)861-14-40, 0-608-882-615

OCYPEL działki letniskowo-budowlane, 058/588-58-91

OSTROWIEZ, iezkanie 4-pok., kuchnia, łazienka, ogród, piwnica, zabud. gospodarcze, tanio, (094)346-96-51

PAŁOWO, (17 km od Słupska), przedwojenny dom, zabudowania gospodarcze, sad, działka przy domu 1,67 ha lub z calością ziemi 15,23 ha, sprzedam lub zamienię, (059)814-88-33

SIEMIROWICE, dom 320 m kw., podpiwniczony, (059)861-47-09

SIEMIROWICE- dom 320 m kw, podpiwniczony + warsztat, 120 m kw, działka 21,32 m kw, (059)861-47-09

SIERAKOWICE róg ul. Piwnej i Kartuskiej, dom (180 m kw.) wraz z działką (2700 m kw.) + budynek gospodarczy, tel. 058/681-66-31, 681-60-98

SKÓRCZ dom dwurodzinny z ogrodem, 058/582-48-70

SŁUPSK- mieszkanie (56), 3-pokojowe, II piętro, (059)843-17-16, (059)814-50-59

SŁUPSK- mieszkanie 72,6 m kw, 0-603-34-16-78

STAROGARD Gdański, lokal handlowo-usługowy, 24 m kw., w centrum Kupiec, (0602)39-82-48

TUCHOLA, nowy dom 100 m k.w., cały podpiwniczony, garaż, ogród 428 m kw., 130 tys. zł, (059)834-38-73

TURSK gm. Miastko mieszkanie do remontu, tanio, kontakt: Bytów, ul. Woj. Polskiego 48/1

ULINIA k. Łeby, działka 3500 m kw., (0604)86-01-37

USTRONIE Morskie/ okolice, 800 m do morza, ok 1,5 tys m kw, działka pensjonatowa, (059)843-25-24

ZALAKOWO, domek letniskowy, (059)862-00-35

DOM całoroczny do zamieszkania od zaraz, CO, 2 pok., kuchnia, łazienka, w.c., 80 m kw., działka 300 m kw., ogródki działkowe Brzeźno, (0503)47-30-05

SPRZEDAM razem lub osobno zabudowania gospodarcze z domem, 5 ha ziemi (przy szosie), 8 ha lasu, w Borach Tucholskich, tel. 052/397-94-19

KUPIĘ

KUPIĘ lub wydzierżawię działkę nad jeziorem, (059)842-80-21, 0-608-45-56-06

ŁĘBORK, okolice, Mosty - Lubowidz, działka budowlana lub ziemia pod siedlisko rolne, (0502)67-49-76

ŁĘBORK- mieszkanie 2-pokojowe do 55 m kw, 0-502-209-896

DZIAŁKA budowlana lub ziemia pod siedlisko rolne na trasie Mosty - Lubowidz, pod lasem, okolice Łęborka (do 3 km), (0502)67-49-76

DZIAŁKA budowlana lub ziemia pod siedlisko rolne na trasie Mosty - Lubowidz, pod lasem lub w okolicach Łęborka - do 3 km, (0502)67-49-76

DZIAŁKA budowlana lub ziemię pod siedlisko rolne na trasie Mosty - Lubowidz, pod lasem lub w okolicach Łęborka, (0502)67-49-76

INNE

CHOJNICE- Stary Rynek, centrum, lokal handlowy, 70 m, odnajmę, (058)682-41-19

LEŻNO kawalerka do wynajęcia, tel. 058/681-74-97

ŁĘBORK, 2 garaże do wynajęcia, (059)862-65-36

ŁĘBORK, lokal 18 i 14 m kw. do wynajęcia, (059)862-65-36

ŁĘBORK, mieszkanie 3-pokojowe + garaż odnajmę, (059)862-58-09

ŁĘBORK, mieszkanie do wynajęcia, 70 m kw., (059)862-65-36

ŁĘBORK, Obrońców Wybrzeża, zamienię mieszkanie wojskowe 64 m kw., na na mniejsze wojskowe w centrum Łęborka lub na Os. Sportowym, (059)863-10-08

ŁĘBORK, pokoje do wynajęcia, (059)862-57-10

ŁĘBORK, pokój pracującej osobie lub uczennicy do wynajęcia, (059)863-10-74

ŁĘBORK, pokój z dostępem do kuchni do wynajęcia, (059)862-57-10

ŁĘBORK, pomieszczenie na działalność 100 m kw. do wynajęcia, (0607)34-84-68

ŁĘBORK, sklep lub hurtownia do wynajęcia, cena 600 zł/m-c, (059)862-49-19 po 20-tej

ŁĘBORK, wydzierżawię 340 m kw powierzchni magazynowo-socjalnej wraz z utwardzonym placem o pow. 1,5 tys m kw pod działalność

ŁĘBORK, zamienię M-4 68 m kw., w pobliżu dworca PKP na podobne na os. Sportowym, (0603)69-61-89

SŁUPSK lub okolice, szukam domu do wynajęcia, 0-503-032-509

SULĘCZYNO, odnajmę dom letniskowy całoroczny, ogrzewany, wyposażony, ognisko, rowery, ci-sza, jezioro, 50 zł/doba, (059)684-41-11

SULĘCZYNO, odnajmę samodzielny domek, wczasy, weekendy,

W skrócie

■ Walne w Sokole Kczewo

W sobotę o godz. 17 w Kczewie odbędzie się walne zebranie Stowarzyszenia Sportowego Sokół. Porządek obrad przewiduje wniosek o odwołanie składu osobowego obecnego zarządu i wybór nowego. O zebraniu zadecydowali członkowie stowarzyszenia zaniepokojeni niewypełnianiem funkcji przez obecne władze. Może radykalne zmiany uzdrowią sytuację w tym małym wiejskim klubie, którego piłkarze zajmują, niestety, ostatnie miejsce w B klasie po rundzie jesiennej. Pod wnioskiem o zwolnienie walnego zebrania podpisało się 29 członków Sokola.

■ Młodzi strzelcy

Jutro na strzelnicy Gryfa Słupskiego przy ul. Orzeszkowej odbędą się zawody pomiędzy Gimnazjum nr 4 a V LO - z okazji Dnia Niepodległości. Młodzi strzelcy rywalizować będą w karabinie sportowym (odległość 50 metrów - pozycja leżąca z podpórką). Zawody punktowane będą według regulaminu Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Początek o godz. 10.

■ Grand Prix Cricket

W cykl turniejów Grand Prix Cricket o Puchar Prezydenta Miasta w niedzielę odbędzie się kolejny już trzeci turniej. Odbędzie się 11 listopada w Pubie 55 przy ul. Westerplatte 20 w Słupsku. Potwierdzenie startu należy zgłosić do godz. 12 w dniu zawodów. O godz. 12.45 odbywać się będzie losowanie. O godz. 13 rozpoczęcie. Opłata startowa wynosi 10 zł. Dla najlepszych przewidziano puchary i nagrody.

■ Zostań koszykarzem Czarnych

Klub Sportowy Czarni Słupsk zaprasza chłopców z rocznika 1989 na zajęcia sekcji koszykówki. Treningi odbywają się we wtorki, środy i czwartki w godz. 16.30 - 18 w hali Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Hubalczyków 7 w Słupsku.

■ Szkolne szachowe mistrzostwa

Dzisiaj o godzinie 15, w SP 2 Słupsk odbędą się Mistrzostwa Szkół Podstawowych i Gimnazjów w szachach. Impreza ta rozgrywana będzie w ramach Miejskiej Olimpiady Młodzieży. Organizatorem zawodów jest Słupski Szkolny Związek Sportowy i SP 2 Słupsk.

■ Liga szachowa dla uczniów

Szkoła Podstawowa nr 2 w Słupsku mieszcząca się przy ul. Henryka Pobożnego, jutro - 10 listopada, będzie gospodarzem rozgrywek Słupskiej Ligi Szachowej Szkół Podstawowych, Gimnazjów i Szkół Średnich. Cykl Słupskiej Ligi Szachowej, składa się z 6 turniejów. Głównym sponsorem zawodów jest Towarzystwo Ubezpieczeniowe Hestia S.A. w Słupsku przy ul. Kilińskiego. Zapisy do turnieju przyjmowane będą w dniu rozgrywek w godz. 9-9.45. Rozpoczęcie o godz. 10.

■ Dla dorosłych

5 grudnia rozpoczynają się rozgrywki Drużynowej Ligi Zakładowej w szachach o puchar Przewodniczącego Regionu NSZZ „Solidarność” w Słupsku. Ligę organizuje Stowarzyszenie Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarność” w Słupsku i Młodzieżowe Centrum Kultury. Odprawa techniczna zgłoszonych zespołów odbędzie się 1 grudnia o godz. 10.00. Terminy kolejnych spotkań: 5, 12, 19 grudnia 2001 roku, 9, 16, 23 stycznia, 7, 14, 21 lutego 2002 roku. Zgłoszenia należy kierować do 1 grudnia pod adresem MCK ul. 3 go Maja 22, Słupsk - Bogusław Kuma lub nr. telefonu 84-391-84 (po godz. 20.00). W rozgrywkach mogą uczestniczyć 4 osobowe zespoły reprezentujące zakłady pracy, szkoły, kluby, domy osiedlowe, sekcje. Turniej rozgrywany będzie systemem każdy z każdym. W przypadku zgłoszenia się mniejszej ilości drużyn niż 10, system zostanie zmodyfikowany na odprawie technicznej.

(res)

Scrabble

Ułożyć wyraz
jakie to łatwe

Zbigniew Lewandowski został zwycięzcą, I Turnieju z cyklu Grand Prix Słupska w scrabble. Wyprzedził Bogusława Kumę.

Obaj zawodnicy uzyskali po 5 punktów (5 zwycięstw i 1 porażka), a o sukcesie tego pierwszego zadecydowały małe punkty. Tu różnica dzieląca graczy wyniosła tylko 39 punktów (praktycznie oznacza to ułożenie jednego wyrazu więcej). Do pojedynku dwójki czołowych zawodników doszło już w 2 rundzie. Po emocjonującej partii lepszym okazał się późniejszy zwycięzca Grand Prix. Trzecią pozycję wywalczył rzutem na taśmę, po wygranej w ostatniej rundzie na kandydującym do tego miejsca Zdzisławem Parnickim, Jarosławem Kamienikiem. Klasyfikacja Grand Prix Słupska:

1. Lewandowski Zbigniew	5 pkt (6 gier)
2. Kuma Bogusław	5 (6)
3. Kamienik Jarosław	4 (6)
4. Parnicki Zdzisław	4 (6)
5. Sikorski Roman	3 (6)
6. Mróz Tomasz	2 (6)
7. Szutenberg Piotr	1.5 (6)
8. Szutenberg Ola	1.5 (4)
9. Elżbieta Łukaszus	1 (4)
10. Szutenberg Anna	1 (6)
11. Dorawa Zbigniew	1 (2)

Zwycięzca imprezy otrzymał dyplom i nagrodę rzeczową ufundowaną przez organizatora, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” w Słupsku. Cały cykl będzie składał się z ośmiu



Scrabblści spotykają się w siedzibie Zarządu Regionu „Solidarność”.

Fot. archiwum autora

turniejów. Kolejny II Turniej Grand Prix odbędzie się w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Słupsku 2 grudnia o godzinie 10.00. Tempo gry - 15 minut na partię dla każdego zawodnika.

Zapisywać będzie się można w dniu turnieju. O kolejności miejsc w poszczególnych zawodach decyduje: większa liczba dużych punktów, przy czym za zwycięstwo zawodnik

otrzymuje jeden punkt, za remis pół punktu, za porażkę 0; większa liczba małych punktów; wynik bezpośredniego pojedynku; dogrywka. O kolejności miejsc w całym cyklu zadecyduje: większa liczba grantów (za I miejsce w turnieju zawodnik otrzyma 10 pkt, za kolejne: II - 7, III - 5, IV - 3, V - 2, VI - 1 punkt).

Zwycięzcy poszczególnych turniejów Grand Prix otrzymają nagrody rzeczowe;

a zdobywcy 3-ch pierwszych miejsc w punktacji generalnej Grand Prix otrzymają wyróżnienia specjalne. Sędzią zawodów był propagator tej dyscypliny w Słupsku Bogusław Kuma.

Cykliczne spotkanie, już nie w ramach Grand Prix Słupska, chcących potrenować scrabblistów odbędzie się 17 listopada w godzinach 12.30-14.30 w MCK przy ul. 3 Maja 22.

(res)

Redzikowo

Obok festiwalu mały kongres

Już jutro w Redzikowie odbędzie się Mały Kongres Brydża Sportowego z Okazji Dnia Niepodległości. Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarność” w Słupsku. Turniej odbędzie się w miejscowym Klubie

Garnizonowym. Program kongresu przewiduje rozpoczęcie o godz. 10. Wtedy odbędą się zmagania par (na tzw. impy). Od godz. 15.30 trwać będzie kolejny turniej par, tym razem na tzw. maxy. Wpisowe od zawodnika w każdym turnieju wynosi 25 zł, ulgowe - 15 zł, mło-

dzień szkolna - 10 zł. Organizatorzy za pierwsze miejsce przewidują 1000 zł i puchary za kolejne 600 zł za trzecie 400 zł. Nagroda specjalna - 200 zł, młodzież szkolna płaci 100 zł. W poszczególnych turniejach zawodnicy zdobywają punkty długofalowe do klasyfikacji łącznej.

Organizatorzy przewidują występ około 60 par z całego kraju. Chcą by Słupsk i okolice znane były nie tylko z okazji organizacji Międzynarodowego Festiwalu Brydża, ale także mniejszych i równie atrakcyjnych imprez.

(res)

REKLAMA

Producent

Blachodachówki

Blachy trapezowe

Kasety ściennie

Panele ściennie

Płyty warstwowe

Belki zetowe

Hale ZET

Profile zamknięte



BALEXMETAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44. fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31
Oddział Tczew ul. 30 Stycznia 32, tel./fax /0 58/ 532 29 02

Zachodnie blachy ocynkowane 0,5 mm



blacha trapezowa 18 11,98 zł blacha płaska 9,90 zł

cena netto m2 powierzchni kryjącej; VAT 7%

S-2165/D/948